Nr 71b. Dnia 12 marca. Czwartek. Dnia 28 lutego (12 marca) 1885 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

— W dniu jutrzejszym odprawioną będzie o godzinie 9-ej zrana w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) wotywa, w kościele zaś św. Trójcy (po-trynitarskim) o godzinie 8-ej zrana msza św. przy wystawieniu relikwij drzewa Krzyża św.

— Jutro nabożeństwa pasyjne odprawione będą w kościołach św. Anny (po-bernardyńskim), z kazaniem Jks. Siewierskiego i w kościele św. Jacka (podominikańskim), gdzie kazanie wygłosi Jks. Antoni Wróblewski. W kościele zaś św. Antoniego (po reformackim) odprawione będzie nabożeństwo rozpamiętywania drogi krzyżowej Chrystusa Pana.

Przegląd polityczny.

Nie ma złego, coby na dobre nie wyszło księciu—Bismarkowi... Zgniewał się, co prawda, do żywego, powiedział nawet rządowi angielskiemu parę grubijaństw, zawartych w samej już pogróżce, iż odtąd będzie wystrzegał się wszelkich poufnych komunikacyj z dyplomatami Albjonu... No, ale silni mają zawsze słuszność. Po kilku dniach *der Sturm- und Drangzeit* zabłysło nad widnokręgiem niemiecko-brytyjskim słońce iście wiosenne... W promieniach tego słońca dobroczynnego rośnie, jak na drożdżach, dawno zapomniana roślina, w słowniku politycznym „*entente cordiale*“ nazywana. Czego nie dokonała słynna nota ks. Bismarcka do hr. Münstera z dnia 5-go maja r. z., której lord Granville, jak zapewnia w liście do izby lordów, „nigdy nie otrzymał“ (bo ją tylko z ust posła niemieckiego usłyszał!), to osiągnął kanclerz obecnie podróżą hr. Herberta nad Tamizę i kilkoma artykułami *Norddeutsche allgemeine Ztg.*

Jak zapowiada dzisiejszy nasz ranny telegram berliński, skutki zbliżenia się Niemiec i Anglji nie ograniczą się na zatarciu chwilowych nieporozumień, ale doprowadzą do zawarcia organicznej umowy, która pozwoli w przyszłości ks. Bismarkowi rozwinąć swobodnie program swej polityki kolonjalnej. Ciekawem byłoby tylko pytanie: czy zbliżenie się Niemiec do Anglji zmieni stosunek innej *entente cordiale*, dość świeżo zawiązanej, a mianowicie z Francją i Rosją? Wiadomo, że zwrot ks. Bismarka ku Rosji datuje się od chwili pamiętnego „spaceru“ p. Gladstona do Kopenhagi, podczas pobytu tamże dostojnych gości z Północy, a zwrot ku Francji od chwili, gdy mu się wydało, że lord Granville niezadawalniającą dał odpowiedź na notę z dnia 5-go maja, która zapraszała Anglję do „przymierza kolonjalnego“. Zbliżając się do Francji i Rosji, książę Bismark bądźcobądź poświęcił nieco ze swoich zapatrywań i planów; nie byłoby rzeczą dziwną, gdyby uwiązawszy do rydwanu swojego Anglję, ostygnął w niebezinteresownych afektach dla innych swoich „sprzymierzeńców“ świeżej daty. Zapominać nie należy, że Niemcy są wprawdzie pierwszem w Europie mocarstwem lądowem, lecz Anglja jest pierwszą potęgą morską i że koalicja takich właśnie dwóch żywiołów byłaby na lądzie i morzu istotnie chyba niezwalczoną—uwzględniwszy i to, że do koalicji tej weszłyby naturalnie Włochy i Austrja, pierwsze jako sprzymierzone już z Anglją, drugie z Niemcami.

Wiadomo z przysłowia, że „przyjaciele naszych przyjaciół“ są „przyjaciółmi“ także naszymi... Jeżeli wybierający się do Berlina sir Charles Dilke okaże się dobrym dyplomatą, to znajdziemy się może niebawem u kolebki najzupełniej nowej i o wiele naturalniejszej, niż obecna, konstelacji politycznej.

W takim razie dalsze fazy sporu angielsko-rosyjskiego potoczyłyby się po innym torze, niż spodziewać się można było, i wtedy dopiero orężne starcie w centralnej Azji pomiędzy Anglją i Rosją nabrałoby istotnego prawdopodobieństwa. Anglja wyosobniona w Europie, a upokorzona w Sudanie, pomimo szczękania orężem, wojny potężne rosyjskiej wydać nie mogła dopóty przynajmniej, dopóki była pewną, że książę Bismark dołoży wszelkich starań, aby nie oszczędzić jej żadnej przykrości, żadnego rozczarowania. W razie przywrócenia rzeczywistej *entente cordiale* z Niemcami, widoki sukcesu jej wzmogłyby się nieskończenie.

Tymczasem armja lorda Wolseleya w Sudanie wykończa pośpiesznie dzieło „koncentrowania się na tyłach“. Plan letniego sezonu przedstawia się jak następuje: Główna kwatera stanie w Dongoli, którego mudir zajmie wojskami swojemi także Merawi. *Gros* armji angielskiej pozostanie w Korti. Utworzone będą dwie lotne kolumny. Pierwsza z nich pod komendą jenerała Dormera składać ma się z trzech batalionów piechoty, oddziału huzarów i czterech dział; stanie ona obozem pod Debbeh; druga pod jenerałem Brackenbury umieści się pomiędzy Debbeh i Handakiem. Ciężki korpus wielbłądowy rozłoży się obozem u katarakt Hanneku. Dla wojska wzniesione zostaną chaty z sitowia i gliny.

Senat francuski wybrał w dniu 7-ym b. m. komisję dla rozbioru uchwalonego przez izbę deputowanych prawa o podwyższeniu ceł. Komisja składa się w znacznej większości ze stronników trzyfrankowego cła na zboże; tylko 65 senatorów oświadcza się za systemem wolności handlowej. Izba deputowanych wzięła w poniedziałek pod rozbiór ponowny budżet wyznań, w którym senat przywrócił wykreślone lub zmniejszone przez nią pozycje na pensje kanoników, stypendja seminaryjne, tudzież płace arcybiskupa paryskiego i prałatów Algieru i Tunisu.

Br. Z.

Administracja gospodarcza.

I.

Niełatwem jest dzisiejsze nasze zadanie. Podejmujemy kwestję ważną, ściśle z dobrobytem krajowym związaną, a w poszczególnych swych przejawach przy ocenianiu obopólnych stosunków pracownika do chlebodawcy nieraz tak drażliwą, że musimy z góry zastrzedz się przeciwko wszelkiej jednostronności poglądu i wrażliwości zapatrywań.

Nadając artykułowi temu tytuł „Administracji gospodarczej“, należałoby nam dla ściślejszej dokładności dołączyć i „ekonomicznej większych po-

---

14)

Z PAMIĘTNIKÓW KRÓTKOWIDZA.

Przepisała

HAJOTA.

(Dalszy ciąg.)

Zerwali się na równe nogi i otoczyli mnie rozpytując jeden przez drugiego, a ja patrząc na nich rozkoszowałem się tem błogiem poczuciem ważności własnej osoby, jakiego danem mi było kosztować po raz pierwszy. To też, choć przyszedłem do nich z prośbą, mimowoli, mówiąc wpadałem w ton protekcjonalny, właściwy tym co nie chcą drugich wyższością swoją przygniatać. Nie rozszerzając się nad rodzajem obrazy, jaka mnie dotknęła, zażądałem od nich krótko i stanowczo by udali się z wyzwaniem do mego przeciwnika, któremu naturalnie pozostawiałem wybór broni, co mi tem łatwiej przyszło, że żadną władać nie umiałem. Ale nie myśli się o takich drobnostkach wobec zagrożonego honoru.

Po dobrej godzinie sekundanci moi wrócili z zakłopotanemi dosyć twarzami.

— I cóż?—zapytałem ich zaraz z progu — kiedyż spotkanie?

— Nie przyjął wyzwania—odpowiedzieli razem.

— Nie przyjął!—powtórzyłem z niewysłowioną pogardą—o! tchórz! i czemże swoją odmowę tłumaczy?

Spojrzeli po sobie z wahaniem, jakby ustępując jeden drugiemu zaszczytu odpowiedzi.

— Ależ mówcie do stu piorunów—krzyknąłem zniecierpliwiony—cóż powiedział?

— Powiedział, że będzie się bił z każdym z nas, choćby z całym uniwersytetem, ale nie z tobą.

— Nie ze mną? A to mi się podoba! cóż to ma znaczyć? Przecież jestem szlachcicem tak jak on!—zawołałem prostując się dumnie i zapominając na tę chwilę o moich teorjach niwelowania stanów

— Cała rzecz jest w tem — wyjaśnił drugi — że Władek na tak nierówne szanse zgodzić się nie chce.

— Nierówne szanse?—powtórzyłem nie rozumiejąc jeszcze.

— No tak, powiada, że chcąc trafić w niego musiałbyś mu oprzeć lufę na piersiach, czego on sobie wcale nie życzy, strzelanie się zaś w zwykłych warunkach mety byłoby przy twoim wzroku...

Krew uderzyła mi do twarzy.

— Przy moim wzroku!—przerwałem rozwścieczony —więc jeszcze zniewagę do zniewagi dodaje? O! nic, moi panowie; tak być nie może. Idźcie jeszcze raz do niego i powiedźcie mu, że skoro przed bronią tchórzy, niech przyjmie amerykański pojedynek; inaczej kijem go na ulicy wygrzmocę jak żyda.

Koledzy widząc, że nie na żarty się rozsierdziłem poszli spełnić powtórnie swoją misję i tym razem powrócili z pomyślnym skutkiem. Pomyślnym! jakże głęboko odczułem ironję tego słowa. Władek przyjął wyzwanie i nawzajem postawił mi następujące warunki. Tego samego dnia wieczorem, w jego mieszkaniu, zapalimy jednocześnie dwie stearynowe świece; czyja pierwej zgaśnie, ten zda się na wolę szczęśliwego przeciwnika.

— Dobrze—odpowiedziałem z olimpijskim spokojem, a ciarki przeszły mnie od stóp do głów, bo mi nagle stanęło w myśli pytanie, czem — w razie gdy na mnie los padnie—ten nikczemnik otruć mi się każe kwasem pruskim, kurarą, czy arszennikiem?

Byle tylko nie zdjęła go fantazja zażądania, żebym się powiesił! Śmierć przez powieszenie! czy może być coś bardziej idjotycznego.

Cały dzień przepędziłem w gorączkowem podnieceniu. Napróżno usiłowałem zapomnieć, że mam wieczorem pojedynek. Nawet przy obiedzie niosąc łyżkę do ust myślałem sobie, „kto wie, czy też jeszcze kiedy w życiu będę jadł rosół“? i ogarniała mnie wielka melancholja.

Ale mądry byłby, ktoby ją odgadł z mojej twarzy, gdym o oznaczonej godzinie wkraczał do mieszkania Władka. Studjowałem przedtem moje rysy z dobry kwadrans w lustrze i pochlebiałem sobie, żem zdołał ubrać je w wyraz lekceważącej obojętności, właściwej człowiekowi, który wszelkie z życiem załatwił rachunki.

Ukłoniliśmy się sobie w milczeniu i stanąwszy przy dwóch równej wielkości, jaknajdokładniej poprzednio wymierzonych świecach, oprawnych w mosiężne, kawalerskie lichtarze, jednocześnie przytknęliśmy zapałki do ich dziewiczych knotów.

Stosownie do życzenia Władka odbyło się to bez świadków, na szczęście, bo jak dzisiaj myślę musielibyśmy arcykomicznie wygądać przy tej pospolitej czynności, spełnianej z takiem tragicznem namaszczeniem.

Dokonawszy jej usiedliśmy każdy naprost swojej świecy i wpatrywaliśmy się w nie czas jakiś wśród grobowej ciszy. Świece były grube, mieliśmy więc przed sobą kilka godzin tej szczególniejszej kontemplacji.

Ja przerwałem ją pierwszy.

— Pozwolisz pan, że będę pisał — rzekłem z wyszukaną grzecznością.

— Proszę bardzo — odpowiedział również rycersko mój przeciwnik.

Rozerwałem kopertę zaadresowaną do panny Kloci, podarłem znajdujący się w niej list i rozłożyłem przyniesiony ze sobą czysty arkusik.

Pisać do kochanej a niewiernej, przy świecy, która ma rozstrzygnąć o życiu lub śmierci piszącego, wydało mi się szczytem romantyczności.

— Jeżeli ten list nie padnie jej żałobnym cieniem na całe życie, to chyba byłaby z kamienia — myślałem maczając nerwowo pióro w atramencie, a moja zawziętość była tak wielką, że ani na chwilę nie rozczuliłem się nad tem życiem tak młodem i jasnem które za sprawą moją miało powlec się kirem.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

siadłości". Głównie bowiem w tę stronę zwrócone będą obecnie nasze uwagi, oparte na spostrzeżeniach, zebranych w kilkoletniem rozpatrywaniu się w całym ustroju administracyjnym naszych tak zwanych większych majętności".

Ilekroć przychodziło nam w prywatnej rozmowie z właścicielami, czy przeglądając przy sposobności roczne bilanse przychodów i rozchodów, porównać pierwsze z drugiemi, uderzeni byliśmy brakiem równowagi tychże, z której oczywiście wyradzał się z końcem roku deficyt, rzadziej czysty zysk, choćby niewielki. Gdy następnie zastanawiając się nad przyczynami tak szczupłych dochodów z większych obszarów ziemi, chociaż postawionych ze względu zamożności właścicieli w przyjaznych warunkach, przerzuciliśmy się myślą na kilka dobrze nam znanych średniej wielkości i zamożności dóbr, cieszących się odpowiedniemi do wkładów zyskami, musieliśmy dojść do wniosku, że nie w ziemi, nie u podstawy tej zachwianej budowy większej posiadłości, ale w tych co nad nią czuwać, co ją podtrzymywać i rozprzestrzeniać winni, szukać należy przyczyny złego.

Mówiąc o większych posiadłościach, mamy tu na myśli tak dobrze magnackie fortuny, złożone z kilku tak zwanych kluczy, jak również i pojedyńcze posiadłości o kilku lub kilkunastu folwarkach, a przedewszystkiem mamy na względzie własność ziemską nie wydzierżawioną, lecz za pomocą administracji wyzyskiwaną samodzielnie na korzyść dziedzica. W tych głównie warunkach postawione majętności nie dają odpowiednich dochodów: a jak w obumierającem drzewie nie w konarach jego, ale w korzeniach szukać winniśmy przyczyny choroby, tak samo od zbadania zbiornika sił ożywczych rozpocznijmy naszą djagnozę. Właściciele więc z jednej strony, administratorowie z drugiej; ich wzajemny stosunek do siebie; stosunek tych ostatnich do powierzonego im mienia; oto główny zarys traktowanego przedmiotu i zarazem klucz do rozwiązania tej doniosłej kwestji.

Nie rozdrabniając zbyt szczegółowo charakterystyki właścicieli, podciągniemy ich pod trzy wybitniejsze kategorje. Do pierwszej zaliczamy tak zwanych „nieobecnych", nad któremi zaintonowawszy *de profundis* przejdziemy do porządku dziennego, zaznaczywszy tylko, że liczba tych „obumarłych" zmniejsza się widocznie. Do drugiej należą „obecni duchem", gdy wielorakie obowiązki i zajęcia tak publiczne, jak i prywatne nie pozwalają im być obecnymi „osobą". Dbałość o swe mienie, poczucie obywatelskiego obowiązku i przeświadczenie, że jednak na nich ciąży odpowiedzialność za zmarnowanie choćby cząstki spuścizny, dręczy ich umysł; widzą że jest źle, radziby temu zaradzić, sami jednak nie mają potrzebnych ku temu kwalifikacyj, odpowiednich celowi ludzi nie mogą lub nie umieją odszukać.

Ta kategorja, najliczniej reprezentowana tak przez rodowe majątki jak i przez własności nabyte przez finansistów lub przemysłowców, wymaga bliższego zastanowienia. Zdawałoby się, że nieumiejętność administracyjną, niechęć do ślisłej rachunkowości, które zazwyczaj pierwszej kategorji właścicieli ziemskich zarzucają, nie dałyby się zastosować do tych ostatnich. Tym już chyba zdolności finansowo-administracyjnej i subtelności w rachunkowości odmówić niepodobna. Zkądże więc i u tych właścicieli i bodaj czy nie większe nawet okazują się jeszcze w majątkach deficyty? Można w części przypisać te niedobory ogólnemu przesileniu, jakie własność ziemska przechodzi; ale czyż w przyjaźniejszych okolicznościach rezultaty były znacząco lepsze? W wadliwym ustroju administracyjnym nieraz z właścicielem na czele, w centralizacji najczęściej zarządu w rękach niekompetentnych ludzi, którym szczegóły tegoż zarządu mogą nie być obce, ale którzy wyrokują ogólnikowo o systematach do zaprowadzenia, a nie chcą pojąć, że zanim zasiejemy, grunt naprzód przygotować należy: w tych ogólnie wskazanych elementarnych wadach szukać wypada przyczyn złego. Znajdą się w dalszym ciągu i głębsze moralne, a takowe przy roztrząsaniu stosunków dziedziców do administratorów lepiej się nam uwydatnią.

W trzeciej i ostatniej kategorji umieścilibyśmy właściciela, który zamieszkuje w swoich dobrach, bierze sam w zarządzie czynny udział, a dokładnie obeznany z całą manipulacją gospodarską i administracyjną, wraz ze swym zastępcą, owiani jednym duchem, dopełniają wspólnie swych wiadomości ku jednemu dążąc celowi. Ci najprędzej dochodzą do dodatnich rezultatów: tym szczerze powinszować i pozazdrościć można wspólnej pracy; ale niestety liczba ich niewielka. Przeważa w tej kategorji ilość właścicieli, którzy mają za obowiązek, godzien pochwały zresztą, przesiadywać większą część roku w swoich dobrach, wchodzić w każdy szczegół zarządu, sami lub przez poufne pokątne wiadomości, tracić godziny nad obrachowywaniem miesięcznych, niemal tygodniowych budżetów, w których w rezultacie nigdy przychód z rozchodem się nie schodzą. Nie mający specjalnego fachowego wykształcenia, żądni jednak gospodarskiej wiedzy, spostrzeżone u sąsiada jakie ulepszenie lub wyczytaną w piśmie agronomicznem receptę radziby gwałtem, *per fas* lub *nefas*, u siebie zastosować.

Biada takim majątkom, biada i administratorom powołanym do wspólnego działania. Chaos i zamięszanie w ustroju gospodarczym, kolizje z administratorem i zniechęcenie go, a w rezultacie niechybny materjalny upadek,—oto rezultat źle pojętego poczucia obowiązku.

Z. del Campo.

Wystawa obrazów Eugenjusza Delacroix.

Paryż dnia 8-go marca.

Rok upływa od czasu jak August Vacquerie w naczelnym artykule pisma swojego wystąpił publicznie, żądając uczczenia Eugenjusza Delacroix pomnikiem, a wreszcie urządzenia wystawy kompletnej jego dzieł.

August Vacquerie, jeden z licznych wielbicieli Delacroix, podniósł tę kwestję z powodu ustawienia pomnika na grobie wielkiego malarza, zmarłego przed laty kilkunastu.

Na wezwanie Augusta Vacquerie publiczność odpowiedziała sympatycznie, śląc hojne datki na koszta wzniesienia pomnika. W krótkim czasie na cel powyższy uzbierano około 20,000 franków. Przypomniano sobie mistrza, dla którego dzisiaj publiczność i prasa nie umieją dobrać słów uwielbienia. Każdy ma na ustach nazwisko Delacroix! A nie tak dawno jeszcze, czas już zacierał pamięć o tym w istocie sławnym artyście.

Eugenjusz Delacroix urodził się w r. 1798-ym w Charenton-Saint-Maurice. Ojciec jego, Karol Delacroix, był adwokatem, następnie profesorem w Bordeaux i Marsylji, a wreszcie został ministrem spraw zagranicznych.

Eugenjusz Delacroix w rzeczywistości zasłynął od r. 1855-go, kiedy mianowicie po raz pierwszy została urządzoną wystawa obrazów jego pędzla. Wówczas to Francja i Europa cała zwróciły nań uwagę, oddając mu słuszne uznanie, jako wielkiemu artyście. Eugenjusz Delacroix przedewszystkiem jest wspaniałym kolorystą, oddającym jednocześnie prawdę życiową z pięknem natury i całą dramatycznością, godną zazdrości.

Eugenjusz Delacroix w istocie jest mistrzem!

W dniu wczorajszym otworzono podwoje wystawy kompletnej dzieł tegomistrza.

Piękne i wspaniałe te zbiory mieszczą się w bocznem skrzydle gmachu szkoły sztuk pięknych od ulicy quai Malaquais.

U wejścia przez dzień cały skupiają się tysiączne tłumy publiczności najbardziej wybrednej. Setki karet co chwilę stają przed gmachem, każdy pośpiesza oddać hołd wielkiemu artyście.

Sama wystawa zajmuje dolną salę oraz pierwsze piętro. W dolnej sali zaraz u wejścia ustawiono popiersie Eugenjusza Delacroix, wśród gaju roślin egzotycznych i kwiatów. Sala ta zajęta jest przez sztychy, akwarele i rysunki artysty; wreszcie rozłożono tu korespondencję jego, pisaną do przyjaciół i niektóre pozostałe po Delacroix przedmioty pamiątkowe. Tak widzimy paletę z farbami, medaljon, pierścionek i inne rzeczy.

Salę pierwszego piętra zajmują wyłącznie obrazy Eugenjusza Delacroix.

Eugenjusz Delacroix był nietylko malarzem. Jako estetyk z wytrawnym sądem, zabierał on nieraz głos w *Revue des Deux Mondes*, pisząc studja artystyczne o Prudhon'ie, Géricault, Charlet'cie i wielu innych.

Organizację wystawy dzieł Delacroix, jaka się obecnie odbywa, powierzono p. Georges Petit, z dodaniem mu do pomocy specjalnej delegacji artystów, w skład której weszli pp. Baudry, L. Bonnat, P. Dubois, J. Dupré, Gérôme i Meissonier.

Zadanie komisji tej nie było tak łatwem, zebrać co rozsianem jest po kraju całym, a nawet za granicą. Pomimo wszelkich trudności, komisja ostatecznie wywiązała się znakomicie. Zdołano zgromadzić wielką ilość dzieł Eugenjusza Delacroix, będących własnością osób prywatnych i muzeów prowincjonalnych w Wersalu, Hill, Lyonie, Nancy, Tuluzie i innych.

Obecna wystawa dzieł Eugenjusza Delacroix jest kompletna; taką przynajmniej nazwać można, zważywszy wszelkie okoliczności, jakie stanęły na przeszkodzie do zgrupowania wszystkich jego obrazów. A jednak braknie tu wielu płócien i to tych mianowicie, które zjednały sławę wielkiemu artyście. Dość powiedzieć, że nie ma takich obrazów, jak: *l'Entrée des croisés à Constantinople*, *Deux Foscari*, *Otello*, *Charles-Quint*, *la Mort de Botzaris* i inne. Wszystkie te płótna stale pozostają w galerji obrazów w Louwrze, który znów stosownie do ustawy nie jest w prawie zezwolić na wynoszenie swoich zbiorów.

Ktoby jednak chciał w istocie zgłębić ten wielki talent artysty, może dowolnie oglądać obrazy jego w Louwrze, który przez dzień cały dla wszystkich stoi otworem.

Dochód, jaki będzie osiągniętym z wystawy, w całości ma być użytym na wzniesienie pomnika dla Delacroix w miejscu publicznem.

August Vacquerie na cel powyższy proponuje plac Furstemberg przed domem pod nrem 6-ym, gdzie Eugenjusz Delacroix dokonał żywota we czwartek dnia 12-go sierpnia r. 1863-go.

Z powodu tego wywiązała się obecnie publiczna dyskusja. Niewszyscy są za tem, ażeby Delacroix pomnik wzniesiono w miejscu publicznem. Tak *Ch. Laurent*, przyznając wielką chwałę mistrzowi, dowodzi, iż jedyne miejsce dla niego—Louvre. Żąda on kategorycznie, ażeby tam ustawiono posąg Eugenjusza Delacroix.

W. J. St.

WIADOMOSCI BIEZĄCE.

= W peterburskim *Kraju* czytamy: „Ogłoszone niedawno przepisy o wzmocnieniu zakresu prawa z dnia 10-go grudnia 1865-go roku pod względem usunięcia osób pochodzenia polskiego od nabywania własności ziemskiej, pozyskały nowe rozwinięcie. Wiadomo, że pewna ilość osób na mocy szczególniejszych względów władzy wyższej wyjętą została z pod skutków prawa 10-go grudnia i pomimo rodowodu polskiego otrzymała upoważnienie do nabywania ziemi na własność. Obecnie komitet ministrów ogłasza, że wszystkie podobne przywileje i wyjątki od prawa z dnia 10-go grudnia tracą moc obowiązującą w zakresie dziewięciu gubernij zachodnich."

= Do rady państwa wniesiony został przez ministerjum spraw wewnętrznych projekt reform w zarządzie więziennym. Według projektu, inspekcja więzienna przyjmie na siebie w każdej gubernji obowiązki, włożone obecnie na rządy gubernjalne co do nadzoru nad więzieniami i wykonywania wyroków sądowych. Gubernjalny inspektor więzień odpowiedzialny będzie przed głównym zarządem więziennym za stan więzień w gubernji.

= Według opublikowanego w *Praw. wiest.* sprawozdania z rezultatów zeszłorocznego powołania do służby wojskowej rekrutów z całego państwa okazuje się, iż powołaniu podlegało 796,514 ludzi w tej liczbie żydów 37,932. Odroczenie w spełnieniu powinności wojskowej do ukończenia wykształcenia otrzymało 2,965, z powodu położenia majątkowego — 117. Nie stanęło do superrewizyj 30,108 (w tej liczbie żydów 15,732), uwolniono od służby z różnych powodów 64,870, otrzymało odroczenie z tychże prócz powyżej wymienionych powodów 82,077, odesłano na obserwację do szpitali 7,773. Z całej liczby powołania przyjęto do szeregów 219,271. Niedobór wyniósł 2,881, w tej liczbie 2,559 żydów. Osoby mające prawo do ulg 3-ej kategorji stanowią 0·2% ogólnej liczby, 2-ej — 0·7%, żydów na prawach ulg 1-ej kategorji przyjęto 314. Żonaci stanowią 31% wszystkich przyjętych do szeregów.

= Zgodnie z projektem nowej ogólnej ustawy dla dróg żelaznych, przy wyższej radzie kolejowej w charakterze organu wykonawczego funkcjonować będzie komitet pod prezydencją towarzysza ministra komunikacyj. Komitet funkcjonować będzie bez przerwy, wtedy gdy rada zbierać się będzie tylko dwa razy do roku, i niezależnie od wykonywania postanowień ostatniej, komitet obowiązanym będzie zająć się przygotowaniem i rozpatrzeniem zasadniczych kwestyj, które następnie ulegną roztrząsaniu w radzie, do niego również należeć będzie zatwierdzanie postanowień zjazdów przedstawicieli dróg żelaznych oraz zarządów dróg oddzielnych. Skład komitetu stanowić będą 16 tu członków najwyższej rady kolejowej, z których połowa będzie wybieraną przez radę najwyższą, a druga połowa złożoną zostanie z urzędników państwowych.

= W banku państwowym, jak donosi *St. Pet Herold*, złożone są depozyty osób prywatnych na sumę 1,518,000,000 rs. czyli więcej o rs. 43,200,000 niż w styczniu r. z. Bank państwa nie ma już gdzie lokować swoich zapasów gotówki. Oprócz tego w portfelu posiada różne papiery wartościowe na sumę 73 miljonów rs. Dowodzi to, iż kapitały w Rosji nie są produkcyjnie używane dla handlu i przemysłu.

= Według sprawozdania departamentu celnego, dochody celne w r. 1884-ym wyniosły 99,354,581 rs. czyli mniej o 2,339,692 rs. aniżeli w r. 1883-im. W tymże czasie przywieziono z zagranicy metali

szlachetnych za 5,857,940 rs., wywieziono zaś za granicę za 3,922,560 rs.

= Z dniem jutrzejszym wchodzi w wykonanie druga stopniowa podwyżka cła od surowca żelaznego w gęsiach i odłamach do wysokości 12 kop. w złocie od puda. Cło w tej wysokości pobierane będzie do dnia 13-go marca roku 1886-go. Za rok zaprowadzoną zostanie trzecia i ostatnia podwyżka do kop. 15 w złocie od puda.

= Według doniesienia kolei nadwiślańskiej, do taryfy komunikacji bezpośredniej warszawsko-zamorskiej przez Odessę wprowadzono dodatek, obejmujący opłaty za przewóz towarów ze stacyj kolei: nadwiślańskiej, wiedeńskiej, bydgoskiej i łódzkiej do portów Władywostok i Nikołajewsk.

= Na zasadzie 104 § ustawy o opłatach za prawo handlu i przemysłu, izba skarbowa warszawska zażądała od tutejszej władzy miejskiej zarządzenia jeneralnej lustracji wszystkich zakładów przemysłowych i handlowych. Czynności tej mają dokonać deputaci handlowi wraz z delegowanymi urzędnikami izby skarbowej p. radcą kol. Matawtinem w cyrkułach zamkowym, nowoświeckim i praskim i p. Dłużniewskim w cyrkułach łazienkowskim, jerozolimskim i wolskim. Lustracja ma się rozpocząć bezzwłocznie i być ukończoną do 15-go maja we wszystkich częściach miasta. Deputaci handlowi obowiązani są o wszelkich odstąpieniach od ustawy sporządzać protokuły i przedstawiać je do decyzji izby skarbowej. Przy lustracji zakładów trudniących się wyrobem i sprzedażą wyrobów złotych i srebrnych, deputaci powinni się przekonywać, czy przedmioty te są zapisane do ksiąg izby probierczej i zaprodukowane kwity zapisywać do dziennika lustracyjnego; nadto w też dzienniki mogą być wnoszone dane statystyczne dotyczące handlu i przemysłu, wskazane przez departament handlu i rękodzieł w r 1881-ym.

= Rząd gubernjalny siedlecki przeznacza sumę 44,856 rs. na naprawę w r. b. traktów gubernjalnych w powiatach: radzyńskim, węgrowskim, włodawskim i bialskim.

= Ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów Towarzystwa kolei konnych w Warszawie odbędzie się dnia 1-go kwietnia r. b. w Brukselli.

= Szef żandarmów, jenerał-major Brok, w dniu wczorajszym wyjechał [illegible]

= Prezes sądu okręgowego, rz. radca stanu Iwanow, powrócił z Petersburga do Warszawy.

= W sobotę, dnia 14-go b. m., o godzinie 8-ej, odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia wzajemnej pomocy subjektów handlowych wyznania mojżeszowego dziesiąty wieczorek muzyczny dla członków Towarzystwa z rodzinami.

= Od jutra panie nasze rozpoczynają posiedzenia w sprawie urządzenia kwesty wielkanocnej w świątyniach przy grobie Zbawiciela.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dziś w sali teatru Wielkiego da się słyszeć po raz trzeci p. Menter.

Na koncert słynnej pianistki biuro zamówień już w dniu wczorajszym sprzedało biletów przeszło za 700 rs., to jest dwie trzecie całej sali.

* Jutro w teatrze Wielkim trzeci występ p. Pospiszilówny w dawno niegranym dramacie „Frou-frou".

* Teatr Rozmaitości daje dziś „Dorę", przyciągającą dotychczas zawsze liczną publiczność.

W dniu jutrzejszym, zamiast zapowiedzianej operetki „Giroflé-Girofla", dane będą z polecenia prezesa dyrekcji komedje „Kosa i kamień" i „Bracia Maucroix".

* W teatrze Małym dziś wesoła „Kamionka", jutro komedja „On ma trzy żony".

* W przyszłym tygodniu p. Pospiszilówna wystąpi dwukrotnie.

* Niegrana od paru miesięcy komedja „Świat nudów" wejdzie na repertuar teatru Rozmaitości.

* Panna Marcellówna objęła rolę Frou-Frou i po wyjeździe p. Pospiszilówny niezwłocznie w niej wystąpi.

* Pani Zofja Menter Popper wystąpi z koncertem jeszcze raz w sobotę wieczorem w resursie kupieckiej. Koncert ten daje znakomita fortepianistka dla członków resursy i ich rodzin na zaproszenie komitetu wspomnianej resursy.

* Pan Alma dotychczas nie przybył do Warszawy, odniósł się tylko piśmiennie do dyrekcji teatrów, żądając zmiany warunków umówionych poprzednio, lecz niepodpisanego kontraktu.

* Bawiący w Warszawie fortepianista p. Paderewski zamierza podobno wystąpić z własnym koncertem.

* Znana i wysoko ceniona fortepianistka pani Essipoff ma w tych dniach przybyć do Warszawy. W przejeździe z zagranicy znakomita artystka zatrzymała się chwilowo w Kattowicach, gdzie w niedzielę, d. 15-go b. m. będzie koncertowała.

Mamy nadzieję, że pani E. i w Warszawie także wystąpić zechce.

= Na wpisy dla uczniów.

W dzisiejszym rannym numerze podaliśmy rachunek z opłaconych wpisów w kwocie rs. 1,145 kop. 50.

Pozostaje nam jeszcze 35 kartek do opłacenia.

Termin opłaty przypada dzisiaj i uczniowie, za których wpis nie będzie wniesionym, będą zmuszeni przerwać nauki.

Do tego prostego przedstawienia stanu rzeczy nie dodajemy ani słowa.

Cyfry są zbyt wymowne, aby miały nie przemówić do ofiarności Warszawy.

= Z Towarzystwa popierania przemysłu i handlu.

Funkcjonująca w Towarzystwie delegacja rzemieślnicza zajęta jest obecnie roztrząsaniem ustawy cechowej z r. 1816-go.

Celem bliższego zainteresowania sfer rzemieślniczych i zasięgnięcia od nich kompetentnej opinji, delegacja na ostatniem posiedzeniu uchwaliła zwiększyć swój komplet.

Wskutek tego do udziału w jej pracach zaproszono 8-iu majstrów różnych rzemiosł.

Zebrania delegacji odbywają się stale raz na tydzień, w poniedziałki.

Z innych spraw Towarzystwa wspomnieć tu wypada, iż kwestjonarjusz rolny Ludwika hr. Krasińskiego wywołał dotąd 49 odpowiedzi właścicieli ziemskich w przedmiocie handlu zbożem i przesilenia w rolnictwie.

Dalsze nadsyłanie odpowiedzi jest spodziewane i pożądane.

Wreszcie sekcja piąta Towarzystwa, poświęcona sprawom handlu, komunikacyj i finansów, krząta się około zwołania narady nad nowo przedstawionemi wnioskami.

Będzie to pierwsze dopiero w r. b. posiedzenie sekcyjne.

= Trzy konkursy wystawowe.

Komitet wystawy rolniczo-przemysłowej ogłosił znowu trzy konkursy specjalne, a mianowicie w działach jedwabnictwa, pszczelnictwa i rybołówstwa.

W dziale jedwabnictwa należy przedstawić: okazy jedwabników w rozmaitych stadjach rozwoju, okazy chorobliwe w naturze, rysunkach lub preparatach, oprzędy, jedwab rozwinięty, jedwab surowy i farbowany, narzędzia i przyrządy do hodowli służące, modele i plany wychowalni, plantacyj morwy, nasienie i drzewka morwowe różnego wieku, roczną produkcję i cenę sprzedażną.

W opisach podać rozległość plantacyj oraz dołączyć prace literackie o jedwabnictwie w ciągu ostatnich lat 15-tu ogłoszone drukiem lub w rękopismach.

W dziale pszczelniczym należy przedstawić: prace literackie z dziedziny pszczelnictwa, ule i stebniki wszelkich konstrukcyj i przyrządy pszczelarskie, warsztaty i narzędzia do wyrobu uli i ceny tychże; plastry miodu w ramach i opróżnione; miód płynny i skrystalizowany, wosk oraz zbiór szkodników pszczół i roślin miododajnych.

W dziale rybołóstwa uwzględnić potrzeba: zbiór ryb krajowych, kwalifikujących się do hodowli w jeziorach i stawach, przedstawionych w okazach żywych w akwarjach, martwych w spirytusie. Zbiór statków i narzędzi rybackich, szkodników rybich, tak zwierzęcych, jak i roślinnych oraz pokarmów rybich.

W gospodarstwach rybnych sztucznych przedstawić zbiór ryb łososiowatych w akwarjach i spirytusie, pokarmów sztucznych, szkodników, okazów chorobami dotkniętych, narzędzi i przyrządów rybackich do hodowli i połowu ryb łososiowatych służących.

W poddziale raczarstwa przedstawić: zbiór raków z różnych miejscowości w okazach żywych i martwych, raki sztuczne karmione oraz cenę sprzedaży na mędle i kopy.

= Z wystawy kucharskiej.

Z komitetu zajmującego się urządzeniem wystawy dochodzi nas życzenie, aby pp. kucharze poparli ten popis, dotychczas bowiem ich zachowanie się w tej sprawie jest najzupełniej negatywne.

Radzibyśmy z naszej strony jaknajusilniej zachęcić pp. kucharzy do udziału w wystawie, otrzymaliśmy jednak skreślony w ich imieniu artykuł, do którego jeszcze powrócimy, a w którym usunięcie się od wystawy motywują.

= Ruble.

Wypadki politycznej natury, obawa konfliktów rozmaitego rodzaju, wywołały niepokój wielki w sferach giełdowych.

Cena marek, funtów, franków i florenów w przeciągu 24-ch godzin podniosła się znacznie.

Różnica wynosi 50 kop. na 100 markach, 10 kop. na 1-ym funcie sterlingu, 35 kop. na 100 frankach i 65 kop. na 100 florenach.

Dla interesujących się tym przedmiotem bliższe szczegóły podaje na właściwem miejscu sprawozdawca giełdowy.

= Kursa handlowe.

Jeden z właścicieli zakładów naukowych zamierza urządzić przy szkole swojej kursa praktyczne wieczorne, mające na celu zaznajomić młodzież teoretycznie z niezbędnemi wiadomościami handlowemi.

Z kursów korzystaliby uczniowie ostatnich klas szkoły, nie mający zamiaru kształcić się wyżej teoretycznie, jak również młodzież przychodząca, pragnąca poświęcić się zawodowi handlowemu a nie będąca w możności oddać się głębszym specjalnym studjom.

= Z Towarzystwa wioślarskiego.

Pojutrze, dnia 14-go b. m., o godzinie 8-ej wieczorem, w lokalu zimowym Towarzystwa wioślarskiego dany będzie wieczór muzyczny.

Wstęp mają jedynie członkowie Towarzystwa z rodzinami.

Bilety wydawane będą w kancelarji Towarzystwa dziś w godzinach od 8—10-ej wieczór.

= Żegluga parowa.

Statek parowy „Zefir" zacznie z dniem 15-ym b. m. kursować pomiędzy Nową Aleksandrją a Sandomierzem.

„Zefir" odpływać będzie z Nowej Aleksandrji w niedziele, wtorki i czwartki, o godzinie 5-ej zrana, z Sandomierza zaś w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 7-ej zrana.

Opłata za przejazd zniżona.

= Przypomnienie na czasie.

Magistrat miejski wydał w tym roku znaczną liczbę pozwoleń na restaurację domów.

Przy ulicy Marszałkowskiej dwanaście domów będzie otoczonych rusztowaniem.

Gdyby tylko budowniczowie nie zapomnieli o dawnej obietnicy urządzania dachów ochronnych po nad chodnikami...

W przeciwnym razie przedsiębrane roboty restauracyjne staną się prawdziwą plagą dla mieszkańców, zmuszonych przepędzać ogórkową porę w obrębie miasta...

= Z robót miejskich.

Nareszcie na placu św. Aleksandra wyrównano wyboje i kałuże za pomocą grubego żwiru.

Na Nowym Świecie także rozpoczęto już roboty brukarskie.

= Chwalebnie.

W ubiegły poniedziałek obchodzono imieniny pewnej przełożonej jednej z pensyj żeńskich.

Solenizantka z góry uprzedziła, że nie przyjmie żadnego prezentu.

Uczennice, chcąc jednak uczcić swoją przełożoną, uchwaliły dać początek stypendjum jej imienia.

Zebrały więc między sobą 113 rs., a nauczyciele i nauczycielki dodali od siebie 37 rs.

Tak więc na początek jest 150 rs. i fundusz ten corocznie ma być dopełnianym zbiorową składką, aż do utworzenia się 1,000 rs.

Projekt bardzo chwalebny i życzymy jaknajrychlejszego zebrania potrzebnej sumy.

= Tanie płótno.

Od pewnego czasu krążą po domach handlarze z płótnem w sztukach, ofiarując je o 50% taniej niż w sklepach.

Praktyczne gosposie skwapliwie kupują płótno, które tak tanio wypada, a wygląda bardzo dobrze.

Tymczasem sprawdza się tu znane przysłowie o taniem mięsie.

Płótno widocznie jest wyrabiane z włókien jakiejś podejrzanej rośliny albo bardzo zleżałe, nie wytrzymuje bowiem dwukrotnego prania, rozłazi się jak szarpie i zmienia zupełnie kolor.

Ostrzegamy więc łatwowiernych przed tem nowem oszustwem.

= Igraszka losu.

Prawdziwą igraszką losu stał się p. C., młody 28-letni człowiek, który w ciągu jednego tygodnia więcej przeszedł nieszczęśliwych przygód, aniżeli kto inny przez lata całe.

Pan C., urzędnik kolejowy na drodze riażsko-wiazemskiej, otrzymał telegraficzne wezwanie, aby przybył do Warszawy z powodu nagłej śmierci matki...

Biedny syn zdążył zaledwie na pogrzeb.

Na drugi dzień swej bytności w naszem mieście otrzymuje telegram z Wiaźmy, że narzeczona jego w przystępie raptownego obłędu, odebrała sobie życie wystrzałem z rewolweru.

Śpieszy więc na drugi pogrzeb i w drodze zostaje

okradziony z pugilaresu, w którym znajdowała się suma 3,600 rs. wypłacona mu przez brata, jako połowa spadku po matce.

Nie koniec jeszcze na tem.

Ów brat, zamieszkały w naszem mieście, otrzymał wczoraj telegram, że p. C. wracając z pogrzebu narzeczonej, skutkiem rozbiegania się koni wypadł z powozu i niebezpiecznie się potłukł.

W takim stanie rzeczy wzywa on brata, aby śpiesznie przybył do Wiaźmy.

Smutny i dziwny doprawdy zbieg nieszczęść...

= Ze spowiedzi.

Rozpoczęta spowiedź wielkanocna powołuje do konfesjonału nawet przestępców.

Muszą oni dla dopełnienia warunków pokuty uczynić tak zwaną restytucję, rozumie się, o ile są w danej chwili w możności.

Dwa pouczające fakty podobnej restytucji zostały nam zakomunikowane.

Pani G. przed paru miesiącami w dziwnie tajemniczy sposób zostały skradzione kolczyki z brylantami wartości kilkuset rubli.

Otóż w dniu onegdajszym poszkodowana otrzymała owe kolczyki z rąk jednego z tutejszych kapłanów, który w imieniu grzesznika prosił o przebaczenie dla winowajcy.

W jednym ze znaczniejszych składów tabacznych w roku zaprzeszłym pryncypał zauważył systematyczną kradzież towaru.

Według obliczenia inwentarza skradziono towaru na sumę około 2,000 rs.

Podejrzenie na nikogo w szczególności nie padało, lecz poszkodowany z obawy dalszej kradzieży zmienił wszystkich subjektów i parobków.

Rzeczywiście od tej pory kradzieże ustały, lecz dawna szkoda nie mogła się powrócić.

Tymczasem w ubiegły poniedziałek ksiądz Z. doręcza właścicielowi składu 500 rs. od tego, który wynosił i sprzedawał towar.

Kapłan wręczając sumę, oświadczył, że jest upoważnionym do zapewnienia, iż w ciągu roku poszkodowany otrzyma jeszcze 500 rs. na tyle bowiem, według rehabilitującego się grzesznika, skorzystał on z własności składnika.

Oto wymowne przykłady moralnego wpływu spowiedzi.

= Ujęci.

W tych dniach zostali ujęci dwaj młodzi ludzie, trudniący się zbywaniem fałszywych banknotów.

Przy aresztowanych znaleziono mnóstwo sztuk 5-cio i 25-rublowych falsyfikatów.

Obaj przestępcy należą do sfery inteligentnej.

= Kradzież.

Dzisiejszej nocy nieznani złodzieje odwiedzili kancelarję towarzystwa tramwajowego na Pradze.

Dla upamiętnienia niespodziewanej i niepożądanej wizyty zabrali około 180 rs.

= Znaczne kradzieże.

W dniu wczorajszym w mieszkaniu p. F. Z. na Muranowskiej pod nrem 8-ym spełnioną została znaczna kradzież.

Złodzieje wyłamawszy zamki zabrali klejnoty wartości około 2000 rs.

Zamieszkałemu przy ulicy Śliskiej pod nrem 44a p. W. U., skradziono z mieszkania rs. 1000 gotówką.

= Upadek.

Zamieszkała przy ulicy Brackiej pani Z., wyskakując w dniu wczorajszym na ulicy Marszałkowskiej z tramwaju, upadła tak nieszczęśliwie, iż złamała nogę w kostce, a nadto rozcięła głowę o kamień.

Nieprzytomną z bólu odwieziono do domu.

= Przejechanie.

Na ulicy Zielnej pozostawione na chwilę bez nadzoru konie z wozem piwowarskim z niewiadomej przyczyny ruszyły z miejsca i wpadły na przechodzącą 12-letnią Ajdlę K., która upadłszy na bruk, poniosła silne obrażenia na całem ciele, a koło zgruchotało jej rękę.

Omdlałą z bólu i strachu odniesiono do domu.

= Przy pracy.

Robotnik fabryczny Wiktor D., będąc zajęty przy maszynie do borowania dziur, przez własną nieostrożność tak nieszczęśliwie podsunął rękę pod świder, że ten przedziurawił mu dłoń na wylot u prawej ręki.

Nieprzytomnego z bólu odesłano do szpitala.

Mateusz R., zamieszkały na Pradze, zmiatając z ulicy nieczystość, najechany został przez wóz roboczy, skutkiem czego upadłszy na kamienie poniósł silne obrażenia na całem ciele, a nadto koło zgruchotało mu palce u lewej nogi.

= **Wypadki.** — W alejach Ujazdowskich Franciszek M. będąc pijany spadł z wozu i złamał prawą nogę. —Na ulicy Freta Walentyna G. zranioną została dyszlem wozu roboczego w głowę.

† Wspomnienie pośmiertne.

Znany wydawca „Albumu wileńskiego", Jan Kazimierz Wilczyński, przeniósł się w tych dniach do wieczności w Wilnie, przeżywszy lat 80.

Pochowany został na Rossie, gdzie tylu znakomitych ludzi znalazło spoczynek.

Ostatnie lata dogorywał i dlatego tylko najbliższe kółko znajomych wiedziało o nim, młodsze zaś pokolenie ani się domyślało, że właściciel niepozornego składu rycin na ulicy Ostrobramskiej, dr med. Wilczyński, należał do szeregu ludzi dobrze zasłużonych.

Wielu już z tej plejady brakuje, a ci co pozostali po największej części wegetują tylko, żywiąc się wspomnieniami dawniejszej swojej działalności.

Jan Kazimierz Wilczyński zasłużył się niepospolicie krajowej sztuce wydawnictwem starożytnych zabytków litewskich, wizerunków znakomitych osób, tudzież obrazków świętych, które wygnały z wielu domów dawniejsze poczwarne utwory częstochowskiej szkoły.

Genezą tych wydawnictw było wielkie przywiązanie do swej ojczyzny; osiadły oddawna w Wilnie, pragnąc przechować pamiątki przeszłości, postarał się o zdjęcie podobizn z najcelniejszych pierwotworów, znajdujących się tu i owdzie, poczem własnym nakładem polecił je rytować w Paryżu.

Sprowadzał on na miejsce znakomitych rysowników, którzy ze starożytnych autentyków zdejmowali wzory.

W pracach tych przyjmował udział: Gavarni, Oleszczyński, Arnout, Charpentier, Nöel i w. i.

Całość obejmuje w sobie 234 klisz, podzielonych na serje; ukazała się w Paryżu 1857-go r. w dwóch tekach, z regestrami pt. „*Album de Vilna*".

Zbiór ten znajduje się w każdym zamożniejszym domu i przekaże nazwisko wydawcy, który majątek na to poświęcił pamięci pokoleń.

Wilczyński zajmował się także heraldyką i wydał w Paryżu w r. 1859-ym *in quarto* rodowody p. t. „Herby starożytnej szlachty", pomiędzy któremi specjalnie obrobiono Słotwińskich i Umiastowskich, z rycinami Chodźki.

Zasiedziały nad Wilją, miał tam rozgałęzione stosunki i uważano go za chodzącą kronikę.

Zaprzyjaźniony z całym szeregiem pisarzy okresu po-mickiewiczowskiego, których przeżył, zostawił w papierach pośmiertnych cenną korespondencję, godną, aby z niej zrobić użytek publiczny.

Odbywając niegdyś dalekie z hr. Michałem Tyszkiewiczem wycieczki, opisał podróż swoją po Nubji (Paryż 1862).

W przygotowaniu tekstu brała udział Zofja Kamińska, z którą łączyły go stosunki dawnej zażyłości.

W r. 1857-ym Wilczyński bawił w Warszawie i wszedł w stosunki z naszą redakcją; odtąd przysyłał nam korespondencje, które przez lat kilka umieszczaliśmy.

Specjalne swoje prace pomieszczał w *Wochenschrift für Med.* i w paryskich *Mémoires pour la médecine.*

Jako człowiek cieszył się powszechnym szacunkiem.

= Nowe drogi.

Na wiosnę rozpoczęta będzie budowa szosy zawichosckiej i dojazdów do kolei dąbrowskiej z m. Kozienic do stacji Garbatka, z Szydłowca do stacji Jastrząb i z Bzina do szosy.

Również zbudowane będą drogi podjazdowe z miast Opoczna, Końskich i Radomia do dworców kolejowych.

Nowe drogi ułatwią korzystanie z komunikacji kolejowej.

= Widoki rolników.

Z Nowej Aleksandrji piszą do nas:

„Wskutek ciągłych przymrozków nocnych drogi znajdują się w ogóle w dobrym stanie.

Liczna rzesza włościan okolic naszych zatrudnioną jest obecnie zwózką drzewa, zakupionego w lesie rządowym przez kupca warszawskiego p. E.

Już kilka tysięcy sosien leży na jednym z placów w okolicy Nowej Aleksandrji, które prawdopodobnie przy rozpoczęciu nawigacji wiosennej popłyną do Gdańska.

Co do zboża, to chociaż obecnie drogi są dobre i nawigacja wkrótce już się rozpocznie, usposobienie jednakowoż do zakupów jest bardzo słabe; jedyna tylko berlinka, stojąca na kotwicy w przystani nowoaleksandryjskiej, obciążoną jest obecnie balastem kilkuset korcy pszenicy, zakupionej jeszcze w jesieni przez jednego z kupców warszawskich.

Oziminy przedstawiają się nieźle, obawiają się jednak ziemianie, że koniczyna wymarzła z powodu braku śniegu.

Można się przeto spodziewać, iż skutkiem tego cena koniczyny nasiennej będzie bardzo wysoka."

= Szczegóły katastrofy.

Od zarządu towarzystwa fabryki cukru w Dobrzelinie otrzymujemy pewne objaśnienie co do skutków katastrofy, jaka się tam w piątek zeszły wydarzyła, a o której w właściwym czasie donosiliśmy.

Straty spowodowane przez wybuch aparatu do przesyłania soków buraczanych okazały się nie tak wielkie, jak pierwotnie sądzono.

Zostały one ocenione przez towarzystwo ubezpieczeń na rs. 13,000.

Wyrób kostek idzie już obecnie bez przerwy, od dziś czynną będzie rafinerja, a za trzy tygodnie wszelkie uszkodzenia zostaną naprawione i fabryka wróci do normalnego stanu.

Jak wiadomo, jedna robotnica padła ofiarą katastrofy.

Cztery osoby, mniej lub więcej silnie poparzone, są — jak donosi nam zarząd — na drodze do szybkiego wyzdrowienia.

Prawdziwa to łaska boża, że przy tak strasznym wypadku większych nieszczęść opłakiwać nie ma potrzeby.

= Morderstwo pod Lipnem.

Przed kilku dniami na łąkach należących do wsi Kamienne Brody, w gminie Czarne, w dole po wykopanym torfie, przechodzący chłopiec wiejski spostrzegł leżącego człowieka.

Ciekawością wiedziony zbliżył się, sądząc, że ma przed sobą pijaka śpiącego.

Dopiero gdy się nachylił, ujrzał twarz straszną trupa, okrytą zakrzepłą krwą.

Przerażony pobiegł do wioski ze straszną tą wiadomością.

Oględziny zwłok przekonały, że zmarłym jest żyd powracający poprzedniego wieczora ze wsi Jasień, Mordka Litman, lat 50 mający.

W bliskości od torfowiska znaleziono miejsce, gdzie został zabity; wskazały je ślady bójki na miękkiej ziemi, parę łachmanów z rozerwanego ubrania i krew.

Pobódką do zabójstwa była kradzież; zabójcy bowiem wszystkie pieniądze, jakie miał przy sobie, zabrali.

Zręcznie poprowadzone śledztwo wykryło, że sprawcą zbrodni jest niemiec ze wsi Tupadły, Wilhelm D.

Szczególne zachowanie się jego, znalezione przy nim przedmioty, do ofiary zbrodni należące, ślady krwi na ubraniu i wreszcie niemożność udowodnienia *alibi*, doprowadziły go do wyznań i do wydania dwóch wspólników, których niezwłocznie ujęto.

ZE ŚWIATA.

× **W sprawie pomnika Mickiewicza** pisze *Reforma*: „Wyrok *jury* jest nieodwołalnym, nagrody powinny być natychmiast wypłacone laureatom. Tego wymaga wyraźnie brzmienie warunków konkursu, honor i godność narodu." Dziennik radzi zwołanie wszystkich rzeźbiarzy, których przeważna liczba bawi dotąd w Krakowie, na naradę; ich opinja i życzenia powinny stanowczo wpłynąć na uchwałę komitetu co dalej czynić należy. *Gazeta narodowa* podaje bjografję p. Dykasa. Urodził się on w r. 1853-cim we wsi Gumniska pod Dębicą, w Galicji, i jest synem ubogiego włościanina. Już od lat dziecięcych okazywał wielkie zdolności. Zajął się nim właściciel Gumnisk, p. Grodziński, polecił go inżenierowi Kołodziejskiemu w Krakowie, a ten ks. Leonowi Sapiesze. Za protekcją tego ostatniego wydział krajowy wyznaczył 12-letniemu chłopcu zapomogę roczną w kwocie 115 złr. i oddał go do zakładu Torosiewicza we Lwowie. Ztamtąd przeszedł p. Dykas do szkoły sztuk pięknych w Krakowie, w której pozostawał 3 lata. Wraca wskutek niezdrowia do rodzinnej wioski, a po przyjściu do sił, wspomożony przez wydział krajowy stypendjalną pensją 210 złr. udaje się do Wiednia, gdzie w roku 1883-cim kończy studja pod kierownictwem prof. Zumbuscha. Od tej pory p. Dykas przebywa znów w kraju, zawdzięczając skromne utrzymanie zamówieniom na drobniejsze rzeźbiarskie prace. *Przegląd* donosi: „Ogłoszenie protokułu obrad *jury* konkursowego opóźnia się ze względów formalnych, dwaj bowiem członkowie sądu, którzy protokuł podpisać muszą, mieszkają stale we Lwowie (prof. Zacharjewicz) i w Wiedniu (hr. Lanckoroński). Porozumienie się z tymi panami zabierze dni kilka, poczem dopiero publiczność będzie mogła dokładnie się przekonać, jak obszernie rozbierali sędziowie kwestje poddane ich orzeczeniu."

× **Józef Bliziński** ukończył poważną pracę, będącą dopełnieniem Lindego. Dzieło to obejmuje trzy grube tomy zawierające 10,000 wyrazów wraz z objaśnieniami i przykładami w ten sposób i rozmiarze jak u Lindege. Wykonanie tej pracy wymagało lat kilkunastu.

× **Ojciec święty** zezwolił na zawarcie związków małżeńskich między baronem Popper-Podhragy, izraelitą, a hrabianką Blanką de Castrone, katoliczką, bez wymagania zmiany wyznania ze strony nowożeńca. Jest to jeden z niezmiernie rzadkich wypadków specjalnego w tym względzie pozwolenia udzielonego przez Stolicę Apostolską.

× **Ks. Antoni Gałecki**, zmarły d. 10-go b. m. sufragan krakowski, urodził się pod Krakowem w roku 1811-ym i po ukończeniu seminarjum, rozpoczął służbę ołtarza w r. 1835-ym. Długi czas wykładał pa-

rjatykę i prawo kanoniczne; ordynowany kanonikiem spełniał czynności jurysdykcji sądowej przy konsystorzu. W r. 1860-ym prekonizowany biskupem *in partibus*. Stopień naukowy otrzymał w r. 1837-ym w uniwersytecie wiedeńskim. Pisywał w zakresie prawa kanonicznego. Po nominacji biskupa djecezjalnego przeniósł się do Ołomuńca, następnie osiadł u bonifratrów w stolicy Austrji, gdzie śmierć go spotkała.

× **Na wystawie szkiców i obrazów**, urządzonej we Lwowie na rzecz rodziny po b. p. Redlichu, znajdują się między innemi: szkice Redlicha, rysunki Grottgera i Andriollego, akwarella dużych rozmiarów Kossaka, akwarelle Tondosa, portrety A. Grabowskiego, obrazy Gersona i Suchodolskiego, wreszcie dwie palety Herasimowicza z portretami pp. Hermanówny i Wisnowskiej. W ogóle wystawa przedstawia się bardzo ponętnie.

× **Kościół w Archangielsku.** Na krańcach północnej Rosji w r. 1831-ym osiadła garstka katolików. W r. 1845-ym rząd ustanowił etat na utrzymanie ruchomej kaplicy i kapelana, który miał obsługiwać gub. archangielską, wołogodzką i ołoniecką. Kaplicę pod wezwaniem św. Piotra i Pawła urządzono w koszarach, a pierwszym kapelanem był Kajetan Więckiewicz. Dla rozrzuconych rot roboczych powstały jeszcze dwie kaplice w siołach. W r. 1849-ym kapelanem został bernardyn ks. Inocenty Włodkiewicz, który pół roku mieszkał w Archangielsku, drugą zaś połowę na objazd gub. poświęcał. W r. 1861-ym oddano katolikom dom rządowy, w którym, przy współudziale p. Wasilewskiego, urządzono stałą kaplicę. Skarb wyasygnował na cel ów 3,000 rs., a parafjanie sprawili skromne aparaty. Przeróbki dokonano pod kierunkiem budowniczego Trzecieskiego. Tak wyrestaurowany kościołek poświęcono d. 8-go grudnia r. 1862-go. Pierwszym kapłanem, co udzielał tu sakramentów, był ks. Józef Kowalewski. Następnie parafję przeniesiono do Wołogdy, a Archangielsk został bez kapłana. Dopiero ks. Juvenalis w r. 1871-ym zajął się wznowieniem nabożeństwa w odrestaurowanym znów kościołku, w którym są trzy ołtarze, organy, konfesjonał i 14 ławek. Braknie mu wszelako stałego utrzymania. Dach potrzebuje reparacji. Nie ma cmentarza grzebalnego, ani organisty, wreszcie kościołek nieogrodzony. Stałego utrzymania dla księdza braknie. Cała nadzieja lepszego jutra w Opatrzności.

× **Z. Sarnecki**, znany pisarz dramatyczny i nowelista stale zamieszkały w Paryżu, zawiązał—jak dowiaduje się *Gaz. lwowska*—spółkę literacką i odtąd wszystkie utwory swoje pisane po francusku podpisywać będzie *S. Sarnecki et Atalka.*

× **„La Minerve"**, nowy miesięcznik literacki, zasilany pierwszorzędnemi utworami naczelnych autorów francuskich, wychodzić zaczął w Paryżu. Na liście współpracowników znajdujemy dwóch rodaków: Z. Sarneckiego i ks. Józefa Lubomirskiego.

× **Na wystawie wynalazków**, mającej się odbyć wkrótce w Londynie, urządzonym będzie podobno dział polski. Komitet wystawy zawiązał w tym celu układy z kilku zamożnymi przemysłowcami naszymi, za granicą przebywającymi.

× **Pokłady węgla kamiennego** odkryto—podług doniesienia *Gazety toruńskiej*—na polach Brodnicy i zaczęto już wydobywać go na kilku punktach.

× **Towarzystwo lekarzy chorób dziecięcych** organizuje się w Petersburgu. Wypracowana przez komisję ustawa oddaną została do zatwierdzenia władzy.

× **Wiolonczelista D. Popper** przechadzał się raz w Karlsbadzie z jednym z niemieckich wybitnych kompozytorów. Przeszedłszy około kilku miejsc pamiętnych z pobytu Göthego, Laubego i innych, stanęli wreszcie pod domem zajmowanym przez owego kompozytora. „Wiesz pan co—odezwał się Popper—niebawem i na ścianie tego domu znajdzie się tablica!" Towarzysz jego spuścił oczy i w imię wrodzonej genjuszom skromności czuł się w obowiązku zaprotestować: „O! pan sądzisz! tak, robię wszystko co mogę," ale gdzieżbym miał pretendować do takiego zaszczytu!" A Popper spokojnie na to: „Pozwólże mi pan skończyć... Chciałem powiedzieć, że niebawem znajdzie się tu tablica z napisem.... Mieszkanie do wynajęcia!"

Nekrologja.

† Ś. p. Euzebjusz **Wąsowicz,** b. urzędnik drogi żelaznej grajewskiej, przeżywszy lat 63, zmarł dnia 11-go marca r. b. Pod nieobecność braci pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża, w dniu 13-ym marca 1885 r. to jest w piątek, o godzinie **2-ej** po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —1006

† Ś. p. Emilja z Lubowidzkich **Kisielińska,** wdowa po Franciszku Kisielińskim, b. płatniku jeneralnym b. wojska polskiego, w wieku lat 71, po długich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, w dniu 11-ym marca r. b. życie zakończyła. Pozostali w głębokim żalu córka, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dolnym kościele św. Krzyża, w piątek, to jest dnia 13-go marca, o godzinie **10-ej i pół** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —995—

† Ś. p. Agnieszka z Janickich **Kazańska,** wdowa, przeżywszy lat 76, po długich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, w dniu 10-ym marca 1885 r. oddała Bogu ducha. W smutku pogrążeni: córka, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, zaraz po żałobnem nabożeństwie odbyć się mającem w dniu 13-ym b. m., to jest w piątek o godzinie **10-ej** zrana, na cmentarz powązkowski. —997—

† Ś. p. Nacia **Borkowska,** córka Jana i Natalji z Ruppów, małżonków Borkowskich, powiększyła grono aniołków, przeżywszy miesięcy jedenaście. Stroskani rodzice zapraszają na wyprowadzenie zwłok w dniu 13-ym marca, to jest w piątek, o godzinie **4-ej** po południu, z domu № 3 przy ulicy Ordynackiej, na cmentarz powązkowski. —1002—

† Dnia 13 marca, to jest w piątek, jako w piątą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Ignacego **Gierzyńskiego,** nadzorcy domu przytułku i pracy, opiekuna ochrony św. Zofji, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **9-ej** rano, w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, na które życzliwych zaprasza się. —991—

† Za spokój duszy ś. p. Władysława hr. **Małachowskiego,** odprawiać się będzie nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża o godzinie **11-ej** zrana, w dniu 13-ym b. m., to jest w piątek, na które osoby życzliwe zaprasza się. —996

† W dniu 13-ym marca r. b., to jest w piątek, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Konstancji **Piaszczyńskiej,** odprawione zostanie żałobne nabożeństwo, o godzinie **10 i pół** rano, na które pozostali: syn, synowa i wnuki zapraszają krewnych i życzliwych. —998

† Dnia 13-go b. m., to jest w piątek, o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Aleksandra odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Wacława **Przesmyckiego.** —993

† Szanownemu duchowieństwu i wszystkim znajomym, którzy raczyli przyjąć udział w smutnym obrzędzie pochowania zwłok zmarłego w dniu 8-ym marca r. b., ś. p. Ignacego **Szemioth,** strapiona matka i rodzeństwo składa serdeczne podziękowanie.—**Matka i rodzeństwo.** —1003—

† W piątek, to jest dnia 13-go b. m., w kaplicy schronienia paralityków nieuleczalnych, przy ulicy Nowowiejskiej № 12, odprawioną zostanie o godzinie **10-ej** zrana, msza św. za duszę ś. p. Michała **Konarskiego,** obywatela gubernji podolskiej, z zapisu którego schronienie otrzymało hojny dar 10,000 rs., na które to nabożeństwo zarząd schronienia zaprasza.

† Wszystkim krewnym i znajomym, którzy raczyli zebrać się dla oddania ostatniej posługi ś. p. Wilhelmowi **Troetzer,** stroskani: syn, siostry i brat składają najserdeczniejsze podziękowanie. —301—

† Wszystkim, którzy w dniu wczorajszym odprowadzili zwłoki męża mego ś. p. Maksymiljana **Mernitz,** na wieczny spoczynek, składam niniejszem serdeczne podziękowanie, w szczególności zaś wielebnemu ks. pastorowi Bartsch, za wyrzeczone słowa pociechy, oraz artystom teatru warszawskiego zasyłam serdeczne „Bóg zapłać."

—1004— **Albertyna Mernitz wdowa.**

Z Cesarstwa.

Petersburskija wiedomosti piszą: „Dziwne dzieją się rzeczy. Gdyby sądzić z tonu angielskich wpływowych organów, to bylibyśmy w przededniu wojny z Anglją. Tymczasem nasz organ polityki zagranicznej *Journal de St.-Pétérsbourg* zachowuje uparte milczenie. Niedawno temu jeszcze był bardzo hojny w objaśnieniach i zaprzeczaniach, kiedy tego nie było nadzwyczajnej potrzeby. Niedawno uważał za potrzebne odeprzeć obliczenia kalkuckiego korespondenta *Timesa* co do ilości wojsk, jakie anglicy w razie wojny z Rosją mogą wystawić w Afganistanie. Wówczas nazwał on to „„dziecińtwem""—dlaczegóż nie uważa za potrzebne odeprzeć tychże samych „„dziecińtw"", kiedy są powtórzone już wprost od redakcji potężnego organu City i to w formie daleko mniej przyzwoitej, niż ta, jakiej się trzymał korespondent z Kalkuty? Ten ostatni mówił, że indo-angielskie władze mogą wystawić przeciw nam w Afganistanie 25,000 ludzi, kiedy *Times* dziś straszy nas, że za pomocą „„niewielkiej ale rozumnie użytej sumy pieniędzy"" anglikom łatwo przyjdzie zgromadzić „„niezliczoną kawalerję"" i poprowadzić ją przeciw nam, „„turkmeni, persowie i górale afgańscy łatwo się dadzą posunąć na Merw"". Opierając się na tych strategicznych kombinacjach, *Times* pozwala sobie mówić z nami niezmiernie zuchwałym tonem. „„Jeżeli Rosja wyjdzie z zajmowanych obecnie przez nią pozycyj i zaatakuje wojska emira, to natychmiast będzie wciągniętą w wojnę z Afganistanem i Anglją"", odgraża się organ londyńskiego City. „„Dotąd Rosja ma jeszcze możność wybrania drogi, ale pobyt jej wojsk w prowincjach zajętych za pomocą środków wątpliwej uczciwości, z dniem każdym i pod moralnym i pod materjalnym względem czyni trudniejszem pokojowe załatwienie konfliktu."" Tak więc nietylko nie wolno nam posuwać się naprzód pod groźbą narażenia się na wojnę z Anglją, ale nadto wzbraniają nam pozostać na zajmowanych pozycjach, grożąc znowu wojną."

Z ostatniej chwili.

Książę Bismark cierpi znowu na *ischias*.

Onegdaj otwartą została sesja sejmu brunświckiego. Prezes ministrów hr. Görtz Wrisberg oświadczył, że od chwili zamknięcia sesji przeszłorocznej w dniu 17-ym grudnia w sprawie następstwa tronu nie zaszła żadna zmiana, a książę Kumberlandji nie uczynił nic dla wyjaśnienia sytuacji.

Rząd pruski proponuje uporczywie na katedrę arcybiskupa gnieźnieńsko-poznańskiego księdza Waniurę. Watykan zwleka z decyzją, uważając, iż ks. Waniura nie znajdzie poważania u społeczności miejscowej.

Ministrowie angielscy Granville, Derby, Kimberley i Childers odbyli w dniu 9-ym b. m. konferencję w sprawie usunięcia wszelkich różnic zapatrywania się Niemiec i Anglji na kierunek i tok interesów kolonjalnych. Zgodzono się na zawarcie umowy w sprawie Australji i Afryki, której projekt przesłanym zostanie księciu Bismarkowi.

Pall Mall Gazette twierdzi, iż rząd otrzymał w dniu 9-tym b. m. wiadomość o dalszem posunięciu się rosjan w przesmyku zulfikarskim. Obawa o zetknięcie z afgańczykami nie ustaje. *Pall Mall Gazette* usprawiedliwia posuwanie się rosjan, twierdząc, że granica rosyjska leży o 12 mil jeszcze dalej na południe od Zulfikaru i wąwozu Ak Robat.

Francuska izba deputowanych uchyliła w dniu 10-tym b. m. wszystkie zmiany dokonane w budżecie wyznań przez senat, utrzymując w mocy dawniejsze swe wykreślenia (między innemi zmniejszenie płacy arcybiskupa paryskiego z 45,000 fr. na 15,000 fr.). Przyzwoliła tylko na częściowe przywrócenie płac kanoników.

W izbie brukselskiej przedłożył dnia 10-go b. m. prezes gabinetu, Bernaert, akta konferencji berlińskiej wraz z projektem zatwierdzenia uchwał tejże. Prezes izby deputowanych, Thibeau, wniósł wybranie komisji, która wypracowałaby adres do króla z powinszowaniem, iż dzieło wyszłe z jego inicjatywy pomyślnym uwieńczone zostało skutkiem. Izba przyjęła ten wniosek z jednomyślnym zapałem.

Król Milan ułaskawił 665 pojmanych w walkach nad Timokiem powstańców. Organ partji radykalnej wysławia ten akt wspaniałomyślności królewskiej.

Inicjatywa prezydenta Gwatemali, jen. Barriosa, mająca na celu utworzenie unji państw południowo-amerykańskich, w znacznej większości tychże znalazła dobre przyjęcie.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 12-go marca. — Tutejszy poseł rosyjski książę Łobanow-Rostowski wyjechał do Petersburga. Rosja nie poczyniła dotąd żadnych ustępstw Anglji w sprawie opuszczenia pozycyj zajętych nad granicą afgańską. Sytuacja krytyczna pomimo wymiany oświadczeń uprzejmych w formie.

Paryż 12-go marca. — Z Hong Kong donoszą, że francuzi zdobyli pozycje chińskie pod Kelungiem po pięciodniowej walce, przyczem utracili w zabitych 40, a w ranionych 200 ludzi.

Londyn 12-go marca. — Na uczynione sobie w izbie gmin zapytanie co do dalszego ruchu wojsk rosyjskich ku granicy afgańskiej, kanclerz finansów Childers odpowiedział, że nie ma o tem wiadomości.

Londyn 12-go marca. — Jenerał Graham otrzymał rozkaz, aby na teraz tylko pokonał Osmana Digmę i odciął mu dowóz broni przez morze.

Petersburg 12-go marca. — Przez ukaz do rządzącego senatu prezydowanie w komisji, mającej zająć się przejrzeniem ustaw dotyczących Rodziny Cesarskiej, powierzonem zostało Wielkiemu Księciu Włodzimierzowi Aleksandrowiczowi.

Petersburg 12-go marca. — Książę Albert Sasko-Altenburski otrzymał uwolnienie ze służby z prawem noszenia munduru rosyjskiego. (Przechodzi on do służby niemieckiej; *przyp. red.*)

Petersburg 12-go marca. — Koenig obniżył znowu ceny za rafinadę na rynku tutejszym na miesiąc marzec (st. st.) o 30 kop. na pudzie. (Wynosi to 18 kop. na kamieniu 24-funtowym; *przyp. red.*)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu E. J.*—Ma sz. pan słuszność. Wyrażenie „kuratorem szpitala *naznaczony* został” jest błędne. Po polsku mówi się *mianowany*.

— *Panu hr. R.*—Tak jest, sz. panie. Zdarzenie opisane dzisiaj w *Kurjerze porannym* o niewidomym grajku, któremu w nocy, gdy powracał do domu, nikczemni łotrzy odebrali laskę i zadusili psa, było już opisywane w r. z. na podstawie relacji reporterskiej. Osoby, opiekujące się ociemniałymi grajkami, starały się wówczas dowiedzieć adresu tego mniemanego nieszczęśliwego i na żaden sposób wynaleść go nie mogły. Reporter widocznie podał artykuł dla sensacji, a zaufania redakcji nadużył. Obecnie wyszukanie pokrzywdzonego będzie niezawodnie łatwiejsze, ponieważ adres jego, jak zapewnia *Kur. por.*, jest wiadomy policji.

GIEŁDA

dnia 12-go marca 1885-go roku.

Dawno nie widzieliśmy tak szybkiego i gwałtownego przewrotu jaki dziś mamy do zaznaczenia. Po znacznej obniżce kursu rubli na giełdzie berlińskiej wczorajszej, przybyli dziś na zebranie giełdowe w Warszawie działacze stawiali żądania bardzo wysokie. Z początku zaraz płacono również kursa wyższe, a gdy później nadeszły szacowania obiecujące, zaledwie żądać 211 rs. za 100 rs. na dostawę końcomiesięczną, a nawet i takie, które się wyrażały: „kurs niemożliwy do przewidzenia”, poczęto kupować wszystko co się pokazało, płacąc kursa coraz wyższe. Usposobienie stawało się coraz mocniejsze, wstrzemięźliwszymi od nabywców okazywali się oddawcy, chociaż wszelkie prawdopodobieństwo przemawia za słusznością obaw dalszej zniżki kursu.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** płacono z początku 47.50 i potem 47.55, 47.60, a nawet 47.62½ przy żądaniu 47.70—o 50 kop. wyższem niż wczoraj. Krótkoterminowe w żądaniu po 47.45—o 45 kop. wyżej, płacono z początku już po 47.30—o 40 kop. wyżej niż kurs końcowy wczorajszy, następnie w cenie wzrastały bardzo szybko, 47.35, 47.37½. 47.40 płacono chętnie.

Na pomniejsze miasta niemieckie za krótkoterminowe weksle 47.20 płacono.

Na **Londyn** — zwyżka w żądaniu wynosi 10 kop. za 1 f. szt.—9.67—przy braku oddających.

Na **Paryż** 38.35—stosunkowo nie bardzo wysoko. Płacono na początku 38.25 — później interesów nie robiono.

Na **Wiedeń** 78.50 — o 65 kop. drożej żądano za 100 fl. i płacono również drożej 78.20, a później nawet 78.30.

Ogół obrotów w stosunku do zwykłych w ostatnich czasach bardzo znaczny. Same raporta urzędowe ajentów przysięgłych obejmuje blisko 600,000 marek — nie licząc niemałych tranzakcyj dokonanych, jak zwykle, wprost lub przez ajentów i pośredników prywatnych.

Papierami za to niewiele robiono zupełnie.

Listy likwidacyjne po 88.75 i 88.60 notowano w żądaniu.

Pożyczka wschodnia I i II 97.75.

Listów wileńskich nie dotykano.

Listy zastawne ziemskie I, II, III i IV-tej serji po 99.85, serja V-ta po 96.60 w żądaniu, bez obrotu.

Listy miejskie 95.50, 94, 93.60 i 93.35 wedle emisji.

Obligi 92.15.

Listy łódzkie 88.50, 87.50 i 87.

Akcje bez ruchu.

Godzina 12½. — Usposobienie mocne. Kupują chętnie płacąc kursa nawet od końcowych o 2½ kop. wyższe.

J. Wł.

Kurs giełdy warszawskiej:

Dnia 12-go marca 1885 r.

	Z konc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	47.45	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9.67	—.—
Paryż 100 franków „ „	38.35	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	78.50	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. z. r. 1869 d.	99.85	—.—
m.	99.85	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.50	—.—
„ „ „ II	94.—	—.—
„ „ „ III	93.60	—.—
„ „ „ IV	93.35	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	88.50	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	88.75	—.—
małe	88.60	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	97.75	—.—
II „ „ rs. 100	97.75	—.—
III „ „ rs. 100	97.75	—.—
Listy wileńskie długoter.	96.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	92.15	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 106 7/18
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 219 4/9
Od Listów zast. m. Łodzi kop 177 2/9
Od Listów likwidacyjnych kop. 108 8/9

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 12-go marca 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. 1 ord.	—	—	600	—
„ „ pstra i dobra	—	—	600	615
„ „ biała	—	—	—	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	660	675
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	490	500
„ średnie (nowe)	—	—	480	485
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	425	465
Owies (nowy) 142 f.	—	—	—	—
Gryka 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 12-go marca 1885 roku.

Hurt. skład garnice rs. 2 kop. 37
„ wiadro rs. 7 kop. 28

KSIĘGARNIA
Skład Nut i Fortepianów
GEBETHNERA I WOLFFA.

otrzymała następujące NOWE DZIEŁA:

Arcydzieła sztuki plastycznej w fototypach, według sztychów oryginalnych wykonane i wydane przez Karola Diwalda, z tekstem objaśniającym Jana Szendrei, w przekładzie Bolesława Spausty. Tom I, zeszyt pierwszy. rs. 1. (Całość składać się będzie z 3-ch tomów, a każdy tom z 12-tu zeszytów).

Baraniecki M. A. Początkowy wykład syntetyczny własności przecięć stożkowych, na podstawie ich pokrewieństwa harmonicznego z kołem. 85 kop.

Beranger. Przekłady piosnek przez Ludwika Kozłowskiego, zbiór k I. Kraków. Rs. 1.

Boberski Wł. prof. Zjawiska wulkaniczne (Obrazek geologiczny). Złoczew, karton. 25 kop.

Chełmicki ks. Z. Nad zwłokami A. E. Odyńca. Mowa wypowiedziana w kościele Ś-go Krzyża d. 21 Stycznia 1885 r. 50 k.

Czerny Fr. Rossja w Turkestanie, z mapą. Kraków. 85 kop.

Dygasiński A. Psychologja wychowawcza. Obraz psychicznych zjawisk w organizmie ludzkim. Wykłady przeznaczone dla informacji wychowawców, zestawił . . . . podług licznych podręczników. Rs. 3.

Grajnert J. Zapiski etnograficzne z okolic Wielunia i Radomska. Kraków. 50 k.

Jabłoński A. Kopalnictwo nafty, z 13-ma tablicami litograf. Kraków. Rs. 2.50.

Jankowski E. Krzew winny, jego hodowla w gruncie i w budynkach. Z 63 drzeworytami i jedną tablicą. Wydanie drugie, znacznie powiększone. Rs. 1.

Jaroszyński W. dr. Meran i Arco, jako lecznicze stacje klimatyczne. 140 kop.

Jeske-Choiński T. Niedobitek, kartka z najbliższej przeszłości. 25 kop.

Jeż T. T. Dyplomacja szlachecka. Szkice z poznańskiego, powieść z illustracjami P. Witkiewicza. Rs. 1 kop. 20.

Kochanowski Jan. Treny. Wstępem i objaśnieniami opatrzył Piotr Parylak. Lwów. 70 kop.

Kołakowski J. Dla dróg żelaznych. O ulepszeniu prawideł eksploatacji, odnośnie do cyrkulacji rozchodów i dochodów. O unormowaniu i ustaleniu form wykazów statystycznych, redagowanych przez zarządy dróg żelaznych dla akcjonarjuszów. O połączeniu czynnika przewozowego z czynnikiem handlowo-przemysłowym, komisowym i cłowym 1872—1884. Rs. 1 kop. 50.

Kraszewski J. I. Rodzeństwo. Obrazek współczesny, 2 tomy. Kraków. Rs. 1.80.

Kudelka Szczęsny dr. Burak cukrowy i jego uprawa. 40 kop.

Lam Jan. Dzieła Tom I. Wielki świat Capowic — Koroniarz w Galicji. Lwów. Za 5 tomów rs. 5.20, z przesyłką rs. 6.

Molin Jan Dr. Ćwiczenia niemieckie dla pierwszej i drugiej klasy szkół średnich, ułożył . . . . Kraków. Rs. 1.

Moltke Hr. Generał-feldmarszałek. O Polsce, przekład z upoważnienia autora dokonany. Lipsk Rs. 1 kop. 25.

Nabożeństwo na Wielki Czwartek, do uwięzionego Jezusa Chrystusa w Ciemnicy. 5 kop.

Perły humoru polskiego, zeszyt 8. Kraków. 25 kop.

Przędza złota poetów i prozaików polskich. pod redakcją Dra Piotra Chmielowskiego. ze współudziałem H. Biegeleisena, S. Krzemińskiego i E. S. Świeżawskiego. Tom. II. Rs. 4.

Rzętkowski St. M. Z chwili szału, fragment dramatyczny. 30 kop.

Słowacki Juljusz. Ojciec zadżumionych. Wstępem i objaśnieniami opatrzył Piotr Parylak. Tekst przejrzany i krytycznie porównany. Lwów. 35 kop.

Stroka H. Praktyczny przewodnik do udzielania początkowej nauki na podstawie elementarza. Część I. pierwszy rok nauki. Wydanie drugie poprawione. Poznań 1885. 80 kop.

Wenda K. i **Wiorogórski.** Nowe leki, ich własności i zastosowanie. Rs. 2.

Wierzbowski T. Uchańscjana czyli zbiór dokumentów. wyjaśniających życie i działalność Jakóba Uchańskiego, Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, legata urodzonego, Królestwa Polskiego Prymasa i pierwszego księcia, zmarłego 1581. 2 tomy. Rs. 6.

Wojciechowski T. Podział i zakres dziejów polskich. (Odczyt w Sali Inauguracyjnej Wszechnicy Lwowskiej, przy otwarciu roku szkolnego 1884/5, po przemówieniu Rektora). Lwów. 40 kop.

Zubrzycki Janusz Sas. Sztuka średniowieczna w dwóch częściach. podług dzieł francuzkich i niemieckich, zestawił . . . . zeszyt 1—4. (Całość składać się będzie z 18—20 zeszytów). Po 35 k.

Żychliński T. Złota księga szlachty Polskiej. Rocznik VII-y, z dołączeniem tablicy rodowej Kemblanów z Chełkowa Chełkowskich, herbu Wezele, oraz tablic wywodowych po mieczu i po kądzieli Dra Włodzimierza Bolesty Kozłowskiego i D-ra Wacława z Kalinowy Zaremby. Poznań. Rs. 4. 460R

Dzieła Religijne:

Niżej wymienione dziełka ks. A. Pleszczyńskiego, K. Ś. T. wyszły z druku i są do nabycia we wszystkich księgarniach, a główny skład w Księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie: 493

1) **O Mszy Ś-ej i do Mszy Ś-ej uwagi i Modlitwy.**—Cena kop. 30.
2) **Duch Ś-go Franciszka Salezego,** czyli wierny obraz myśli i uczuć tego Ś-go. Przekład z francuzk. Cena 75 k.
3) 5-ta edycja powiększona p. t.: **«Nowy upominek dla Parafian,»** zawierający krótki katechizm i treściwy wykład obrzędów kościoła R.-K. Cena k. 12½.
4) **Przewodnik dla gotujących się do godnego przyjęcia Ś-go Sakramentu Bierzmowania.** Cena k. 7½.
5) **Krótkie przygotowanie się do Ś-go Sakram. Bierzmowania.** Cena k. 3

Mam honor donieść Szan. Publiczności, że

Parowy Statek
„ZEFIR,”

z d. 15 Marca r. b., kursować zacznie ut zymując stałą komunikację pomiędzy Nowo-Aleksandrją (Puławami), a Sandomierzem; odpływając z Nowej-Aleksandrji w Niedziele, Wtorki i Czwartki, o godzinie 5 z rana, ze Sandomierza zaś z powrotem, w Poniedziałki, Środy i Piątki o godzinie 7 z rana.

Cena biletów zniżona. 641

4711
ROSEN-GLYCERIN-SEIFE

Mydło kryształowe z zapachami róży, rezedy, konwalji i wody kolońskiej. — Do nabycia we wszystkich znaczniejszych perfumerjach w Warszawie. 424R

Główny Skład Serów
A. THURSZ,

przeniesiony został z № 114 do № 124/25, w Gościnnym Dworze, między ruskie sklepy, i jest zaopatrzony w **wielki zapas różnych SERÓW,** tak zagranicznych jak i krajowych z własnych fabryk, które sprzedają się po bardzo nizkich cenach, oraz przyjmuje wszelkie obstalunki z prowincji. 507

Magazyn przeniesiony z ul. **Senatorskiej.** 457R



---

100 KAPELUSZY
300 SUKIEŃ żałobnych,
300 WYPRAW pogrzebowych.
TRUMNY METALOWE o **25%** taniej,
poleca **Warszaw. Magazyn Żałob.** Krakowsk.-Przedmieście № **58,**

Perfumy, Mydła i Kosmetyki,

Z FABRYKI

Brocard & C-IE,

SPRZEDAJĄ SIĘ
w Składzie Perłowa,
w Warszawie;
Krakowskie-Przedmieście Nr 87.

SPECIALITÉS
Eau de Cologne aux fleurs.

Savon à la Glycérine. 59R

Nr I. Senatorska. Nr I.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż:

przy ulicy Senatorskiej Nr I (dom W. Piotrowskiego)

otworzyłem

FILJĘ
Magazynu Wyrobów Rękawiczniczych

z własnej fabryki, oraz przedmiotów galanteryjnych, — istniejących w domu własnym przy ulicy Nowy-Świat № 49.

Otwierając **FILJĘ,** zaopatrzyłem takową w odpowiednią ilość przedmiotów, tak aby pod względem wyrobu, jak i doskonałości towarów, odpowiadała w zupełności głównemu Magazynowi.

Ośmnastoletnia przeszło praca, w ciągu której starałem się zasługiwać na względy, szerokiego dziś już koła mych łaskawych gości, ożywia mnie nadzieja, że i w tej nowej dzielnicy miasta, w której okolicznym mieszkańcom pragnę być pożytecznym, nie pozostanie bez poparcia ze strony Szanownej Publiczności.

452 **Feliks Schlager.**

Filja Magazynu F. Schlagera.

Senatorska Nr I.

HOTEL ANGIELSKI
Wierzbowa Nr 4, w Warszawie,

poleca Szan. Publiczności 70 N-rów od kop. 75 z pościelą i usługą na dobę; miesięcznie po rs. 15.—Kąpiele i Prysznic na miejscu.—Wyborowa kuchnia.

OBIADY
postne i mięsne, od godziny 1-ej do 7-ej wieczorem.

Śniadania po kop. 75.

Potrawy à la carte w każdej porze, po cenach umiarkowanych.

609 **S. Zięciakiewicz.**

Fabryka Posadzek massiv dębowych
(bez fornierów), wyrabianych na sposób francuzki i niemiecki

w Tajkurach,

otrzymała **MEDAL SREBRNY** na zeszłorocznej wystawie **przemysłowo-rolniczej w Odessie,** za dokładny, praktyczny, trwały i tani wyrób o gustownych deseniach, o czem powiadamiając Szanowną Publiczność mam zaszczyt **polecić jej posadzki powyższej fabryki.—Adres: Tajkury, przez Zdołbunowo, stacja dróg żelaznych Południowo-Zachodnich.**

Inżynier, **J. BOGUCKI.**

REPREZENTANCI FABRYKI.

w **Warszawie:** Kuksz, Luedtke & Grether, Leszno № 25.
w **Lublinie:** T. Głębocki, Królewska 201.
w **Radomiu** i **Kielcach:** Hellbich & Pohl, Lubelska 109.
w **Kijowie:** Kuksz, Luedtke & Grether, Proreznaja 5. 285R
w **Odessie:** F. Sztern, Ekateryneńskaja 12.
w **Nowoczerkasku:** Włodzimierz Aleksandrowicz Wagner, Inżynier górniczy.

Warszawska Fabryka Machin, Narzędzi Rolniczych
i Odlewów,

wyrabia do wszelkiego rodzaju powozów i bryk frachtowych,

Osie Patentowane Samosmary

których konstrukcja zaleca się praktycznością i prostotą, dozwala smarować osie bez zdejmowania kół i oszczędza ilość zużywanego smaru.

Obstalunki przyjmuje kantor przy ulicy **Czerniakowskiej № 59 w Warszawie,** i pan August Przemyski w **Radomiu.** 296R

---

45 lat egzystujący Interes handlowy

hurtowo-detaliczny, z wyrobioną klijentelą, mogący zabezpieczyć byt, jest do odstąpienia z wolnej ręki, w każdym czasie. Kapitał potrzebny **od 12—16 tysięcy rubli.** Wiadomość: Leszno Nr 25, mieszkania 21, pomiędzy godziną 12 a 3 po południu z wyjątkiem świąt. 489r

---

Poszukiwanie Agentury.

Agent posiadający liczne stosunki z najlepszemi referencjami, oraz kapitał, pragnie otrzymać zastępstwo w Rydze lub kraju nadbaltyckim jednej z Warszawskich fabryk tkackich. Łask. oferty pod lit. T. B. Nr 252, adresować należy do Biura Ogłoszeń Rudolfa Mosse w Rydze. 454R

Poszukuje się do nabycia
DÓBR ZIEMSKICH,

wartości około jednego lub dwóch miljonów guldenów austryjackich. Dobra te powinny leżeć przy linji drogi żelaznej, w zupełności być urządzone, posiadać wielki zamek i wszelkie zabudowania gospodarskie. Oferty listownie lub osobiście składać należy (od godz. 2 do 3) w **Wiedniu,** I Donnergasse 1. (róg Kärtnerstrasse) w kancelarji adwokackiej. 426R

Do wynajęcia
PIEKARNIA z MIESZKANIEM 579

od 1-go Kwietnia r. b., Hoża № 36. Wiadomość: ulica Królewska № 25, mieszkania 5.

LEKCJE BUCHHALTERJI

udziela J. DANILEWICZ, Autor.—Erywańska 7, przyjmuje od godz. 3—6 po poł. 463

„Przygotowanie i sprzedaż tego środka, jako niezawierającego w składzie swoim szkodliwych dla zdrowia ludzkiego substancji, po dokonanych analizach przez Urząd Lekarski m. Warszawy, zostało dozwolonem.”

„LELIWA”

EKSTRAKT I KARMELKI

Miodowo-Ziołowo-Słodowe.

na kaszel i choroby piersiowe.

W Aptekach i Składach Aptecznych, główna sprzedaż w fabryce, Złota № 32 i w Składzie Aptecznym Mrozowskiego, ul. Miodowa № 6.

Flakon ekstraktu kop. 75.
Paczka karmelków k. 15. 652

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest **do odstąpienia** 501R

SKŁAD WĘGLI

w dobrym punkcie. Wiad. w Biurze ogłoszeń pp. Rajchman & Frendler, Senatorska № 18

Fabryka Octu Winnego i Estragonowego,

sprzedaż na garnce, kwarty i butelki. Nowy-Świat № 25, w podwórzu na parterze. 647

Para karych, 4-ro-letnich, rasowych



Ogierów

do sprzedania. — Wiadomość w Hotelu Niemieckim u szwajcara. 645

Meble ANTYKI:

Biurko, Sekretarka i Komody, **do sprzedania**, ulica Danielewiczowska № 8, od godziny 11½ do 4½, stróż wskaże. 653

PLACE do sprzedania

w bliskości m. Warszawy, przy samej szosie, odpowiednie na Zakłady Przemysłowe lub Fabryki.—Wiadomość w składzie Tabacznym S. Salingera, Nowy-Świat № 63. 649

Masło i Wędliny

Litewskie,

jako to: **Szynki, Kiełbasy, Polendwice, Karkowiny, Salami, Buljon**, oraz **Sery, Rydze i Grzyby** marynowane i suszone, **Konserwy, Marynaty, Borówki** smażone na funty, sprzedają się po cenach przystępnych.—Nowy-Świat № 25, w podwórzu na parterze. 648

Główny Skład Herbaty

J. Goldfelda

Franciszkańska № 11,

poleca wyborną herbatę od rs. 1.20 do 2.50. Każda paczka opatrzoną jest firmą właściciela i za takową tylko odpowiadam.—Od obstalunków hurtowych odstępuje 15%. Ekspedycję na prowincję przyjmuję na swój koszt. 506R

Ważne dla Gospodyń!

Skład naczyń kuchennych i gospodarskich E. TROSZLA, Plac Bankowy № 31 (dom Hr. Ord. Zamoyskiego), niniejszem ma honor zawiadomić, iż na sezon świat, zaopatrzył magazyn swój **w znaczny wybór naczyń i sprzętów kuchennych** i takowe na czas **przedświąteczny** sprzedawać będzie, **w detalicznej** sprzedaży **10%**, przy **większych zaś zakupach i wyprawach 15% taniej**. Polecając się zatem względom Szanownych Pań pozostaję z poważaniem 646

Edward Troszel.

AGRONOM

hodowca inwentarzy, mający chlubne świadectwa i rekomendacje z znanych w kraju gospodarstw, poszukuje posady zarządzającego do większych dóbr od 1 Lipca r. b. Wiadomość: Nowy-Świat, w Składzie maszyn Zygmunta Ostrowskiego. 503R

Maison Phénix

Zakład form papierowych paryzkich,

pierwszy, jedyny, posiadający doskonałe fasony ubrań dla dam i dzieci, zaopatrzony jest w takowe świeże na nadchodzący sezon, z czem się poleca Szanownej Publiczności.—Suknie i Okrycia z materjału, krają się i odpasowują do figury, — Ulica Niecała № 12, mieszk. 16.—Lalka w ubraniu papierowem w wystawie na froncie domu, jest znakiem tego zakładu. 592R

OGŁOSZENIE.

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż z rozporządzenia Władzy, w dniu 5 (17) bieżącego miesiąca Marca, o godzinie 11 zrana, odbywać się będzie w Ujazdowskim Szpitalu Wojskowym w Warszawie, sprzedaż z licytacji starych wyszłych z użycia przedmiotów szpitalnych, oraz starzyzny i odłamków metalowych. 507

Jest do sprzedania zaraz przy ulicy Marszałkowskiej

Interes korzystny

polegający na sprzedaży gotówkowej, od właściciela, który jest zmuszony nabyć majątek ziemski.—Kapitału potrzeba do rs. 8,000.—Bliższej wiadomości udzielą pp. Wegner i Pankowski, ulica Hr. Kotzebue № 3. 654

Technolog-Chemik

z kapitałem 10,000 rs. ewentualnie i więcej, wykształcony w specjalnych zakładach naukowych niemieckich i francuzkich, obecnie czynny w przemyśle francuzkim, człowiek młody, praktyczny i energiczny, życząc sobie przenieść swą działalność do kraju, poszukuje dzierżawy, kupna lub współki, najchętniej w zakresie tkanin wełnianych lub bawełnianych, farbiarni, drukarni, bielarni lub wreszcie jakiegokolwiek innego dobrze procentującego się interesu. Reflektanci zechcą nadsyłać o ile możności najszczegółowsze i najjaśniejsze opisy, w celu treściwości w pertraktacjach pod lit. Z. L. W. 12 do kantoru Kurjera Warszawskiego. 617

Szynki Litewskie

otrzymał Handel

W. J. Kriukowa,

za Żelazną-Bramą, w Gościnnym Dworze, pod № 1, 2, 167/8 i 163/4.

Przytem dostać można prawdziwego **śmietankowego MASŁA, po 40 kop. funt.** 495R

Na obecny sezon

ZNACZNY ZAPAS

KOSZUL

mężkich pranych; z materjałów trwałych krajowych i zagranicznych, z kołnierzami, mankietami **i bez takowych**, Krój elegancki, wykończenie staranne.

Sztuka po rs. 1.35, 1.50, 1.65.
Sztuka 1.80, 2.10, 2.35, 2.50.

oraz **Kołnierzyki i Mankiety webowe** mężkie i dla chłopców najmodniejsze. **Kalesony** mężk. trwałe, krój praktyczny.

Koszul dla chłopców

od lat 8.—Kalesoniki i całe wyprawki.

w wielkim wyborze, poleca istniejący od 1871 roku,

Skład Bielizny i Trykotaży

J. NATANBLUTA,

22. Senatorska 22.

wprost kościoła Ś-go Antoniego. 56[illegible]

Piłki!!!

Ceny zniżone.

SPRZEDAŻ hurtowa i detaliczna u

F. Wierzbickiego i S-ki,

róg Wierzbowej i Trębackiej, i w Filji Nowy-Świat, róg ulicy Wareckiej. 486r

Ceny zniżone.

Piłki!!!

Korzystny interes.

Od lat 30 egzystujący na jednem miejscu sklep towarów kolonjalnych i win, jest do odstąpienia w całości lub może być przyjęty **Wspólnik** z kapitałem rs. 2,000. Oferty pod wyrazem „Konkurencja,” składać w Kantorze Kurjera Warsz. 651

---

250 sztuk SKOPÓW

dobrze utuczonych, jest do sprzedania każdej chwili w majątku Pieryszew, 8 wiorst od stacji Pniewo, Drogi Żelaznej Warszawsk.-Bydgoskiej. 650

PRZECIW *Katarom, Grypie, Zapaleniu oskrzeli,* **Sirop i Pâte pectorale de Nafé, Delangrenier'a z Paryża** posiadają skuteczność pewną i sprawdzoną przez Członków Francuzkiej Akademji Medycznej; niezawierając w sobie ani Opium, ani Morfiny, ani Kodeiny, mogą być bez obawy dawane dzieciom dotkniętym *Kaszlem* albo *Kokluszem*.

Składy we wszystkich Aptekach Rossyi.

!! Bluzki Austrjackie !!

Szlafroki i Halki wełniane, Koszulki i Kalesony damskie, dziecinne, z ponsowej i białej flaneli zdrowia, Kreplisy, Koronki białe i czarne, woalki gazowe, 584

w sklepie niciarskim

WANDY-LUDWIKI

Nowogrodzka Nr 13, róg Kruczej.

Nabierają nowe życia, rosną szybko, wstrzymuje wypadanie i wzmacniają włosy, kto używa płynu:

BUXINE DESLAURIERS

Cena Rub. 2 fr. — Z przesyłką Rub. 2.50

Niszczy łupież, nadaje włosom nowej siły, mocy, połysku i miękkości:

Pomada Deslauriers

Cena Rub. 1.35. — *Z przesyłką Rub.* 1.50
Aleks. Koch Krak. Przedm. № 83.

OSTRZEŻENIE!



Uniwersalne powodzenie, jakiego doznały rezultaty użycia prawdziwego Balsamu Colorado, dla porostu włosów i usunięcia siwizny, spowodowały massę naśladowań i podrabiań, z szkodliwemi i nieczynnemi przymieszkami, wprowadzającemi w błąd nie tylko kupujących, ale nawet i poważne handlowe firmy. Ochraniając publiczność od nadaremnych strat, wynalazca Colorado uprzedza, że tylko ten Balsam Colorado jest prawdziwym, na etykiecie pudełka którego, będzie własnoręczny podpis właściciela czerwonym atramentem: Dr Jeffersohn. **Cena 3 rs. 50 kop.,** przesyłka 1 rs. Główny Skład w Warszawie, Magazyn **Dobrzańskiego,** Krakowskie-Przedmieście № 7. 480

Ważne dla Dam!

OKRYCIA

różnych najmodniejszych fasonów bardzo tanio do sprzedania w Magazynie Kaczkowskiej, róg Zielonego Placu i Marszałkowskiej. 548

Przy ulicy Zielnej № 17, jest do wynajęcia

MIESZKANIE

złożone z 6 pokojów, przedpokoju, kuchni z wszelkiemi wygodami. — Bliższa wiadomość tamże w mieszkaniu № 5, 2-e piętro. 566

Majątek ziemski,

graniczący z Prusami, w Wieluńskiem, trzy mile od Wrocławia, rozległości włók 76, w tem lasu włók 14, bez zaległości, z inwentarzem, z gorzelnią czynną, wolny od podatku, do sprzedania lub zamiany na dom. Wiadomość u Adwokata przysięgłego Pieńkiewicza, Długa № 33. 624

Bardzo Tanio!

sprzedają się najmodniejsze gotowe

Ubiory mezkie u Wilhelma Kocha,

przy ulicy **Długiej № 32,** I-e piętro, wprost Hotelu Niemieckiego.

Obstalunki przyjmują się i wykonywają dokładnie i pośpiesznie. 554

PARYŻANKI

wykształcone i praktykant gospodarczy płatny z 3-letnią praktyką, są do umieszczenia zaraz. Biuro Nauczycielskie Łuczyńskiego, Trębacka № 1a, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 504R

GUWERNANTKI,

Nauczyciele, Bony francuzki i niemki, Rządcy dóbr, domów, zaopatrzeni w dobre świadectwa, są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Trębacka № 1a, róg Krak.-Przedmieścia. 505R

Ogórki świeże

POLECAJĄ 468r

Bracia Wróbel.

Ważne.

KAWALER

w kwiecie wieku, rz.-kat. polak z Galicji **Magister Farmacji,** w braku odpowiedniej znajomości poszukuje tą drogą żony z posagiem. Rodzice starzy chcący swej córce przyszłość zabezpieczeć, zechcą łaskawie wejść w korespondencję z W. O. W. L., w administracji „Kurjera Warsz.” Pośrednictwa nie wyklucza się. 621

Dla Ekonomistów.

W składzie moim, przy rogu ulic Żelaznej i Leszna № 73, sprzedaje się

NAFTA

w najlepszym gatunku, garniec po kop. 30.—Biorącym zaś, za storownie zaprowadzonemi markami garncy 10, udziela się

JEDENASTY

garniec bezpłatnie.

619 Z uszanowaniem

R. LOGA.

Dla Rzeźników

na Święta Wielkanocne

14 sztuk, dobrze utuczonych wieprzy, 1½ rocznych, angielskich, na szynki, jest zaraz do odebrania z odstawą na kolej.—Adres: administracja Dóbr Garbów przez Nałęczów (od stacji Nałęczów kolei Nadwiślańskiej 8 wiorst). 630

k. k. priv.
WIEN-LEOPOLDSTÄDTER BÄCKERHEFE-FABRIK

Cesarsko-Królewska uprzywilejowana

Wiedeńsko-Leopoldstadt'ska Fabryka

DROŻDŻY PIEKARSKICH,

wyroby której wielokrotnie zostały nagrodzone i uznane,

zawiadamia niniejszem, że

Wyłączną sprzedaż Drożdży swoich,

na Cesarstwo i Królestwo Polskie, **powierzyła**

p. Wolfowi Frenzel w Warszawie,

Wiedeń, dnia 20 Lutego 1885 r.

Powołując się na powyższe zawiadomienie, mam zaszczyt donieść Szan. PP. Piekarzom, Cukiernikom i Kupcom, iż sprowadzam codziennie, świeże Drożdże Wiedeńsko-Leopoldstadt'ski j fabryki i przyjmuję zamówienia na dostarczenie takowych, po cenach fabrycznych.

Wolf Frenzel,

429R **Warszawa, Nalewki № 10.**

NA 10 PRZYPADKÓW 8 RAZY

Uspakajają się w przeciągu kilku minut **MIGRENY I NEWRALGIJE**

przez użycie PEREŁEK ESSENCYI TERPENTYNOWEJ D-ra CLERTAN

Każdy flakonik zawiera 30 perełek, co stanowi kilka kopiejek na każde leczenie.

Jeżeli słaby żołądek lub obstrukcya jest powodem migreny, wtedy należy używać

WĘGLA D-ra BELLOC

Podpis na etykiecie

Essencya Terpentynowa **w perełkach Dr. CLERTAN** jest chemicznie czysta.

Na każdym flakoniku jest podpis

FABRYKACYA I RYCZAŁTOWA SPRZEDAŻ
19 rue Jacob w PARYŻU.
ZNAJDUJĄ SIĘ U WSZYSTKICH APTEKARZY

Fabryka Wyrobów Glinianych

K. CYBULSKIEGO,

w Ćmielowie, poczta i stacja d. ż. Iwangr.-Dąbrowskiej Ostrowiec,

POLECA

CEGŁĘ OGNIOTRWAŁĄ,

wytrzymalszą, a znacznie tańszą od zagranicznej, oraz

GLINĘ OGNIOTRWAŁĄ,

w najlepszym gatunku.

Próby udziela bezpłatnie Skład Szkła i Porcelany **K. Cybulskiego**, Senatorska Nr 8, oraz fabryka Ćmielów. 499R

SPECJALNA FABRYKA

KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszemi sztucznemi zamkami

ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

Nowy-Świat dom własny **Nr. 38**

NAGRODY I MEDALE
otrzymane na
Wystawach
w Europie i Ameryce.

Wiedeń 1873
Paryż 1867
Filadelfia 1876
Londyn 1862
Petersburg 1870
Moskwa . . . 1865, 1872
Warszawa . . 1842, 1846
1858, 1867 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materjału i zzastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane.
Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie **gratis**. 358R

OGŁOSZENIE

Domu Handlowego

BAZYLI KLIMUSZYN,

w Moskwie,

Uważamy sobie za obowiązek zawiadomić naszych odbiorców, że z dniem 20 Stycznia r. b., podwyższonem zostało **cło od herbaty** w następującym stosunku:
od Kiachtyńskiej karawanowej 12½ kop. w złocie = 20 kop. na 1 funcie.
od Kantońskiej sprowadzanej morzem 10 kop. w złocie = 16 kop. na 1 funcie.
w skutek czego zniewoleni będziemy o tyleż podnieść cenę każdego gatunku herbaty naszej firmy. Posiadając jednak jeszcze na pewien czas dostateczne zapasy we własnych składach w Petersburgu, Charkowie, Kijowie, Warszawie i innych miejscowościach, jak niemniej i u naszych stałych odbiorców, nabywających wprost u nas lub na jarmarkach i pragnąc aby na równi z naszym głównym składem zaprowadzić jedność dobroci tak i cenach naszej herbaty i dać możność zaopatrywania się przynajmniej tym naszym klijentom, zamieszkałym w różnych stronach Rossji, którzy mają bezpośrednie z nami stosunki, postanowiliśmy na pewien czas zostawić ceny **bez zmiany**. Jak długo będziemy mogli utrzymać ceny dawniejsze, dziś nie jesteśmy w stanie orzec w każdym jednak razie wszelkie udzielane zlecenia wykonywanemi będą na dawniejszych warunkach, aż **do nowego naszego zawiadomienia.**

Adresy naszych Składów:

w Moskwie, 1) Skład Główny i Kantor przy Borowieckiej Bramie.
2) przy ulicy Wołchonka, dom ks. Druckiej-Sokolnickiej,
3) przy ulicy Twerskiej dom Sazikowa.
w Petersburgu: przy ulicy Michajłowskiej dom Hotelu Europejskiego.
w Warszawie: przy ulicy Niecałej Nr 4;
w Kijowie: przy ulicy Kreszczatik i Podole;
w Charkowie: przy placu Mikołajewskim, dom Granowskiego.
Na Jarmarkach: Niże-Gorodskim 1) Małym Owocowym rzędzie Nr 2 i 3; 2) przy szosie Nr 49 i 50. Urupińskim, Ukraińskim i Jarmolinieckim.

W ogóle herbatę naszą można nabywać stale:

w Petersburgu, Warszawie, Kijowie. Charkowie, Orle, Kostromie. Saratowie, Buzułuku, Borskiem. Niże-Uralskie, Orenburgu, Taszkiencie, Carycynie, Sarepcie, Niże-Czyrskie, Ust'-Miedwiedickiem, Czarnym-Jarze, Jenotajewsku, Astrachaniu, Derbencie, Szemachu, Kubie, Władykaukazie, Temin-Chan-Szurze, Baku, Kerczu, Symferopolu, Taganrogu, Rostowie nad Donem, Wałujkach, Jefremowie, Kiwsku, Konotopiu, Królewcu, Zołotonoszu, Romnach, Nieżyniu, Głuchowie, Nowgorod-Siewiersku, Jampolu, Pierejasławlu, Kremieńczugu, Elizabetgradzie, Kamieńcu Podolskim, Winnicy, Proskurowie. Leticzu, Izmaile, Chotiniu, Bielcach. Żytomierzu, Skwirze, Berdyczowie, Białej-Cerkwi, Śmiale, Gorodiszczu, Nowgorodzie, Borowiczach, Pskowie, Lublinie, Łomży, Radzyniu, Suwałkach, Kownie, Rosienach, Szawlach, Poniewieżu, Grodnie, Białymstoku, Bielsku, Brześciu-Litewskim, Mohilowie, Mińsku, Nieświeżu, Nowogródku, Wilnie i innych.

Do wszystkich tych miejscowości herbata wysyła się wyłącznie z naszego głównego składu w Moskwie. 637

Nalewki Nr 17.

„LYON."

Ponieważ zmuszony jestem do opuszczenia dotychczas zajmowanego przezemnie SKŁADU towarów jedwabnych i meblowych, przy ulicy Nalewki pod Nr 14, z przyczyny rysowania się w tymże domu ściany, o czem pisma publiczne już opisały.

Mam honor donieść Szanownej Publiczności, że z dniem dzisiejszym **Skład mój przeniesionym został do Filji mojej przy tejże ulicy Nalewki pod Nr 17, pod firmą „Lyon"** egzystującej

Zarazem mam honor zawiadomić Szan. Publicznośc, że dla pozbycia zbyt nagromadzonego zapasu

Towarów Jedwabnych i Meblowych,

obydwóch sklepów, postanowiłem obniżyć dotychczasowe i tak już nizkie ceny, jeszcze o **10 procent taniej**, z czego Sz. Publiczność zechce się przekonać.—Spodziewam się że tak ci z publiczności, którzy od dawna już znają moją firmę, jak i ci, którzy nie mieli sposobności poznać, zechcą skorzystać ze zdarzającej się obecnie sposobności zaopatrzenia się w towary dobre, gustowne i po bardzo **tanich cenach.**

644 Z uszanowaniem

A. Meerowicz.

300R

KASSY

ogniotrwałe i bezpieczeństwa z C. K. Uprzywilejowanej fabryki

F. WERTHEIM & C°

W WIEDNIU,
Skład, Nowo-Zielna № 42.
Cenniki illustrowane gratis i franco.

KAMERDYNER. 473R

rodem z Wielk. Księztwa Poznańskiego. zajmujący miejsce w pierwszorzędnych domach, ostatnio pozostający w obowiązku u hr. Potockiego w Chrzęstowie, poszukuje odpowiedniego miejsca. Żonaty. bezdzietny, po odbyciu wojskowości w Prusach, liczy lat 28 i posiada jaknajlepsze rekomendacje. Obowiązek gotów jest przyjąć każdej chwili. Łaskawe oferty upraszam adresować do Biura Ogłoszeń, **Senatorska 18, pod lit. W: Waw.**

WAŻNE DLA PAŃ.

TANI MAGAZYN BŁAWATNY

Wyrobów Krajowych i Zagranicznych,

POD FIRMĄ

W. KLECZYŃSKI i S-ka,

Krakowskie-Przedmieście Nr 58, w Gmachu Resursy Obywatelskiej,

wyprzedaje pozostałe **MATERJAŁY** z zeszłego sezonu, tak krajowe, jak i zagraniczne,

niżej ceny kosztu.

Wyprzedaż trwać będzie przez dni 8, t. j.: od Piątku d. 6 b. m., aż do Soboty d. 14 b. m. włącznie.

440r

FABRYKA KROCHMALU

POD FIRMĄ

M. WIESEL,

M. JANKOWSKIEGO,

CZERNIAKOWSKA 62, w Warszawie,

poleca znane ze swej dobroci wyroby po cenach bardzo umiarkowanych.

Handlujący otrzymują stosowny rabat. 553

Dreny glazurowane Angielskie

używane przeważnie przy urządzaniu w domach **Kanalizacji** poleca w znacznych zapasach.

Skład Cementu i Cegły Ogniotrwałej

Stanisława Baumann

w Warszawie, ul. Elektoralna № 5. 422r

Dom Handlowy
Dostawców Jego Cesarskiej Mości
Jana Dmitriewicza Rylownikowa
i Synów. 17

Mając od roku otwarty główny kantor i skład mąki **Krupczatki** w Warszawie przy ulicy Królewskiej Nr 14, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż dla wygody kupujących **mąkę Krupczatkę** w najlepszym gatunku, pochodzącą z własnego mechanicznego walcowego młyna, sprzedaje hurtownie i detalicznie w workach i woreczkach 5-o pudowych, 2 i pół pudowych i 1-o pudowych, 20, 10 i 5 funtowych. Worki i woreczki są oplombowane, co ochrania kupującego od wszelkich malwersacji w gatunku i wadze, a przyklejona na woreczku karteczka z ceną, usunie wszelkie nadużycia i da możność sprawdzenia takowej z cennikiem w głównym kantorze wywieszonym. — **Mąka żytnia pytlowa** własnego wyrobu znajduje się także w składzie.

Zamówienia na większe partje z Warszawy lub z prowincji, uskuteczniane być mogą za pośrednictwem głównego kantoru, który w razie potrzeby dostawę zarządzi wprost z młyna, położonego przy stacji Głuszkowo na kolei Kursko-Kijowskiej.

B. Krzyżanowski i K. Niewęgłowski. 395r

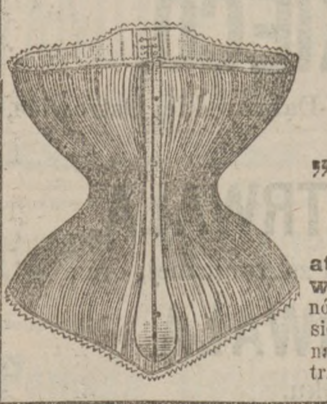
Zakład artystyczny sztukatorsko-dekoracyjny

i pierwsza w kraju fabryka wyrobów z CARTON-PIERRE,

w Warszawie, róg Kruczej i Hożej Nr 17D,

wykonywa wszelkie roboty w zakres sztukatekji wchodzące: z gipsu, cementu, stiuku, sztucznego kamienia i carton-pierre, jako to: zewnętrzną i wewnętrzną dekorację kościołów, kaplic, grobowców, pałaców i domów, budowę ołtarzy, konfesjonałów, ambon, stalli, westibiulów, kolumn, kominków itp., podług istniejących modeli lub specjalnych rysunków.

UWAGA. Przy użyciu wyrobów z carton-pierre, do dekoracji ścian i sufitów nie zanieczyszcza się i nie niszczy się tychże ścian i posadzek, usuwanie mebli z dekorujących się pomieszkań, nie jest koniecznem, nadaje się przeto wybornie do dekoracji zamieszkałych już domów; dostawa zaś na prowincję jest tańszą i łatwiejszą, a cena znacznie niższą, aniżeli wszelkich innych odlewów i odcisków.



Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ

„MARIE".

Niecała № 1, pałac hr. Krasińskiego, I-e piętro.

Poleca na sezon bieżący **wielki wybór gorsetów atłasowych, drelichowych, czarnych i ponsowych prunelowych,** podług nowo-otrzymanych fasonów paryzkich.—Dla osób nie znoszących brykli wyrabiają się gorsety **z przodami sprężynkowemi!** Dla pensjonarek i osób nie prostych jest wybór gorsetów do prostego trzymania się.—**Ceny bardzo przystępne.** 474R

APTEKI
EDWARDA TREUTLERA,

ulica Solec Nr 22, | **Browarna Nr 26.**

Niniejszem mam honor zawiadomić WPP. Doktorów i Szanowną Publiczność, iż z początkiem roku bieżącego nabyłem **Aptekę** przy ulicy Solec № 22 i jednocześnie Na zasadzie pozwolenia P. Ministra Spraw Wewnętrznych i po odbytej rewizji przez Urząd Lekarski miasta Warszawy, otworzyłem **Aptekę** przy ulicy Browarnej № 26, zaopatrzywszy takowe we wszystkie środki lekarskie, **Wody mineralne naturalne świeżego czerpania,** jak również w lekarstwa specjalne francuzkie i angielskie.

Korzystając z nabytego doświadczenia podczas sześcioletniej pracy **w Aptece SS-ów D-ra T. Heinricha,** szczycącej się od tak dawna najlepszą opinją i uznaniem, dołożę wszelkich starań, aby nowo-otworzoną i nowo-nabyttą **Apteki** postawić tak pod względem urządzenia, jak i prowadzenia ich na sopie **pierwszorzędnej.**—Stosunki moje z aptekami i domami handlowemi głośnych miast w Europie, pozwalają mi wszelkim żądaniom PP. Doktorów i Sz. Publiczności zadość uczynić i zaopatrywać **apteki moje** we wszystkie używane lub nowo-sprowadzone do medycyny środki lekarskie, których cenę postaram się uczynić jak najdostępniejszą.

Edward Treutler,

Prowizor Farmacji.

448R

Nauka i wychowanie.

Poszukuje się nauczycielki muzyki za mieszkanie. Ulica Żytnia róg Zaokopowej № 13A, u właściciela. 3760

Osoba z doskonałą konwersacją francuzką, poszukuje miejsca do dzieci. Wiadomość: Źródłowa № 6, m. 12. 3737

Prof. de Préchamps Długa 23. Młoda francuzka życzy lekcji w godzinach rannych.

Potrzebną jest bona niemka zaraz. Wiadomość: Nowy-Świat № 31, m. № 1. 3791

Niemka z muzyką do początków, na demi-place potrzebna zaraz, oraz panna do szycia na maszynie Singera, znająca dobrze krój. Marjensztadt № 3 mieszk. 7. 3776

Za całodzienne utrzymanie potrzebna jest osoba lepszego towarzystwa, do dozoru dziecka. Wiadomość: Mazowiecka № 16, mieszkania 2. 3744

Nauczycielka patentowana, szuka posady do towarzystwa, gospodarstwa, uczenia lub matkowania. Krakowskie-Przedmieście № 7. Kaucjonowane Biuro pedagogiczne. Dąbrowska i Marek. 3755

Osoba młoda poszukuje zajęcia, kompetentna w gospodarstwie domowem i wiejskiem, umiejąca pielęgnować chorych, może się zająć kształceniem i wychowaniem dzieci. Posiada świadectwa i rekomendacje. Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. I. Z. 3624

Biuro nauczycielskie Załęskiej ma do umieszczenia: Francuzkę lat 30, posiadającą język angielski, niemiecki, oraz muzykę. Francuzkę młodą z dyplomem, oraz dobrą rekomendacją. Niecała 4. 3711

Nauczycielka śpiewu z świadectwem Lamperti'ego, muzyki z patentem Instytutu muzycznego, udziela lekcje w domu i na mieście. Poszukuje miejsca na Lipiec i Sierpień. Żurawia № 3, w schronieniu dla nauczycielek.

Osoba posiadająca patent pierwszorzędny z ukończenia nauk, jako też języki: fran. ruski, niemiecki, polski i wyższą muzykę, poszukuje demi-place, lub lekcji na godziny.— Wiadomość: Nowogrodzka № 20a, miesz. 15.

Poszukuje się chłopca, dobrze wychowanego i porządnych rodziców, w wieku lat 11—13, dla wspólnej nauki z chłopcem, przygotowywującym się do szkół w kierunku realnym. Bliższa wiadomość: Piękna № 2, willa S-rów Kruze. 3606

Wykład buchalterji i kaligrafji. Również lekcyj w językach: ruskim, niemieckim, francuzkim, angielskim i włoskim, za 15 rs. na miesiąc, udziela dokładnie, gruntownie i w krótkim czasie, świeżo przybyły nauczyciel Leon. Wiadomość: Plac Krasiński, w hotelu Ukraińskim m. № 8. 3814

Student matematyki, posiadający języki: francuzki, niemiecki i angielski, poszukuje lekcyj lub korepetycyj Hoża 30A, m. 5. 3816

Bona niemka, poszukuje miejsca od 1-go Kwietnia. Aleja Ujazdowska № 12, m. 6.

Młody człowiek, posiadający język angielski, poszukuje lekcyj za nader umiarkowaną cenę. Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera War., pod lit. A. P. 3841

Lekcyj rysunków i perspektywy, udziela osoba z patentem, w domu i na mieście. Żelazna № 27, mieszk. 3. 3842

Potrzebna jest bona niemka od 1 Kwietnia. Aleja Ujazdowska 12, m. 6. 3823

Student uniwersytetu, matematycz. fakultetu może dostać mieszkanie, za udzielanie korepetycyj. Wiad. Chmielna № 29, m. 30, zastać można od 9—12 w połud. i od 3—6 do południu. 3871

Posady i prace.

Panny zdatne, podręczne i do nauki, potrzebne zaraz do pracowni Anny. Dzielna № 7 lit. B.

Poszukuje się osoby starszej, przyzwoitej, umiejącej się obchodzić z małemi dziećmi, do dwóch dziewczynek. Dobre świadectwa są wymagane. Zgłaszać się od 10 do 12 za Żelazną Bramę № 2, obok Saskiego ogrodu, mieszkania 2. 551

Potrzebna jest sklepowa, do sklepu rękawiczniczego obeznana z tym fachem. Z poręczeniem. Wiadomość: Nowolipki № 3, mieszkania 9. 3780

Przybyły z prowincji oficjalista w średnim wieku, bezżenny, praktyczny gospodarz, poszukuje miejsca na prowincję, lub w Warszawie. Wiadomość: Łucka 4 nowy, mieszkania 12. 3785

Osoba mogąca się zająć gospodarstwem, lub zaopiekować dziećmi jest przy ul. Nowolipie № 20, mieszk. 7, od 12 do 4-ej. 3808

Potrzeba 15-tu chłopców, do roznoszenia pieczywa, z kaucją rs. 3. Wiadomość: ul. Elektoralna № 21, u właściciela piekarni.

Ekonom poszukuje posady od 1 Kwietnia, znający się dobrze na gospodarstwie rolnem i chowie inwentarza. Oferty proszę składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. A. 35.

Uczeń potrzebny jest do handlu win, w wieku lat 15. Wiadomość w składzie zegarków K. Zawistowskiego. Wierzbowa wprost Niecałej 3735

Rs. 150 i więcej, stosownie do wyrobienia posady na której z kolei, lub przy większym zakładzie przemysłowym zarządzającego, kasjera, lub t. p., człowiekowi w sile wieku, z odpowiednią kwalifikacją i w razie potrzeby mogącemu dać stosowną kaucją.— Dyskrecję zapewniam. Adresy upraszam nadsyłać: Hotel Niemiecki № 64. 3809

Potrzebny jest chłopiec, wieku od lat 14, umiejący czytać i pisać, do usług dla ociemniałego. Ulica Wspólna № 28, mieszkania 16, od godziny 2 do 4-tej. 3851

Przyjmuję wszelką krawiecczyznę, dziecinną [illegible] robę, tamże osoba do prywatnych do[illegible] Chmielna róg Sosnowej № 1a, mieszka[illegible]. 3862

Panny potrzebne do fabryki wyrobów papierowych. Oboźna № 5, róg Sewerynowa.

Panny do staników i spódnic, potrzebne są zaraz. A. Kurowska. Złota № 12. 3859

Kasjerka lub sklepowa, znająca języki, inteligentna, z kaucją, poszukuje miejsca w Warszawie lub na prowincji. Oferty w kantorze Kurjera pod adresem „kasjerka".

Służący żonaty, bezdzietny, mający świadectwa wiarogodnych domów, potrzebny.— Papeterie, Oboźna, róg Sewerynowa. 3855

Potrzebną jest panna do maszyny zaraz. Ulica Leszno № 59, mieszkania 20. 3815

Kucharka znająca się na kuchni, poszukuje miejsca do dużego domu. Oferty proszę składać: ul. Chmielna № 50, u stróża.

Potrzebna jest panna, uzdolniona w krawiecczyźnię oraz w kroju systemu Głodzińskiego. Wiadomość ul. Nowolipki № 30, mieszkania 13. 3829

Młody człowiek ze średniem wykształceniem, posiadający gruntownie język ruski, poszukuje jakiegobądź zajęcia. Na żądanie może złożyć kilkadziesiąt rubli kaucji. Oferty „Stefanowi", w kantorze Kurjera. 3827

Potrzebna do magazynu pod firmą W. Pilecka panna starsza, zdolna do kapeluszy. Zgłaszać się: ulica Czysta № 4, mieszk. 10.

Introligatorka zdolna. znajdzie stałe zajęcie przy ul. Żurawiej № 16, m. 9, z rana do 10-tej. 3844

Potrzebne są panny do maszyny, podręczne, do dziurek i do drobiazgów. Nowolipki № 34, mieszkania 21. 3889

Potrzebną jest panna, kompletnie uzdolniona do ubierania spódnic. Ulica Marszałkowska № 71, w prawej oficynie, trzecia sień, drugie piętro, mieszk. № 24. 3883

Potrzebna panna do szyzia sukien. Wązka-Freta № 30, mieszk. 6. 3864

Panny zdolne do spódnic i staników, potrzebne zaraz, panienki do nauki. Leszno 7, mieszkania 10. 3866

Tapicerski czeladnik może mieć zaraz robotę. Nowy-Świat № 19, m. 14. 3867

Gospodyni w średnim wieku, obeznana na kuchni i praniu, życzy objąć gospodarstwo na wsi, u pojedyńczej osoby. Ulica Zajęcza № 3, w mieszkaniu p. Jankowskiej. 562

Rządca zdolny w sile wieku, z bardzo chlubnemi świadectwami poszukuje posady do gospodarstwa, chociażby za małem wynagrodzeniem. Oferty proszę składać w biurze ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. M. S. 559

Przyjmuje do roboty suknie od kop. 50; wszelką bieliznę, koszule męzkie od k. 25; koszule damskie od kop. 20; wszelkie szycie na maszynie 2 łokcie pół kop. Ulica Gęsia № 55b.—Mikoska. 3870

Potrzebna panna zdatna do strojów i do nauki. Świętokrzyzka № 10, w magazynie.

Z kaucją rs. 750, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zajęcie za wynagrodzeniem rs. 200 rocznej pensji oraz mieszkania składającego się z 2-ch pokojów, kuchni i przedpokoju. Oferty proszę składać pod literą K. № 34. 3615

Potrzebne są panny do sukien, zdolne i do nauki. Niecała № 8, m. 33. 3712

Panny uzdolnione i uczennice, potrzebne są do pracowni sukien damskich i dziecinnych A. Rexer, Królewska № 41. 3713

Zaraz potrzebna jest panna do spódnic i do maszyny Singera, róg Wielkiej i Siennej № 4, mieszkania 6. 3718

Osoba młoda, polka, mówiąca po francuzku i niemiecku, która pracowała w pierwszorzędnych pracowniach mód w Paryżu, a obecnie jest dyrektrysą pracowni w pierwszorzędnym magazynie jednego z większych miast portowych Cesarstwa, życzy sobie znaleźć odpowiednie miejsce w Warszawie.— Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 18.

Osoba uzdolniona w kroju i wykończaniu sukien damskich, poszukuje zajęcia. Nowy-Świat № 39, m. 16, w prawej oficynie druga sień, od 10-tej do 12-tej. 3627

Panny potrzebne, do krawiecczyzny, bielizny i do nauki. Orla № 3, do p. Kordelas.

Do zakładu chromolitograficznego w Częstochowie, potrzebny jest zdolny undrukarz chromolitograficzny. Wiadomość w litografji Henryka Kohn, Elektoralna № 3. 3699

Urzędnik rządowej instytucji, przybyły z prowincji, poszukuje zajęcia w poobiednich godzinach, za małem wynagrodzeniem. Oferty pod adresem „Praca" przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska № 18. 540

Młodzieniec 18-letni, posiadający domowe wychowanie, dokładną znajomość języka polskiego i rosyjskiego, pragnie umieścić się w interesie handlowym lub przemysłowym jako praktykant. Łaskawe oferty uprasza składać w kantorze tegoż pisma, pod znakiem „Praca". 534

Uczeń dobrej konduity, w wieku 13—14 lat, potrzebnym jest do zakładu zegarmistrzowskiego. Krakowskie-Przedmieście 9.

Osoba z dobrą rekomendacją, z polskim, niemieckim i ruskim, znająca krawiecczyznę, białe szycie i inne robótki, mogąca się zająć gospodarstwem, poszukuje miejsca do jednej albo dwóch pań, lub też do dzieci.— Adres proszę zostawić w kantorze tegoż pisma pod lit. B. T. 3671

Wilhelm Borer, stelmach i na roboty kołodziejskie i stolarskie, obeznany, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Łaskawe oferty w mieszkaniu przy ulicy Sowiej № 3, mieszkania 36. 537

Panny potrzebne są zaraz, kompletnie uzdolnione, maszynistki i podręczne do bielizny. Dobra № 1, od Tamki. 3787

Kupno i sprzedaż.

„Wschód." Skład dywanów oryginalnych perskich, uralskich i angielskich; serwet, chodników, oraz różnych przedmiotów oryjentalnych. Ceny nizkie. Mazowiecka № 14, wprost bramy. 808

Dywany najróżnorodniejsze angielskie, strzyżone, gładkie, oryginalne perskie, tureckie, uralskie puszyste, kołdry różne, serwety, chodniki, dery, najlepiej kupić u Piotra Giełżyńskiego, Marszałkowska 65 (skład w podwórzu).

Meble do sprzedania bardzo tanio, garnitur czarny, rzeźbiony i orzechowy, szafy, lustra, tremo, ozdobne umeblowanie jadalnego pokoju, dębowe i inne różne meble z kilku pokojów, oraz firanki, na ulicy Chmielnej w pałacu № 26, m. 9, czwarty dom od rogu Marszałkowskiej, stróż wskaże. 3575

Najtaniej! sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe; obstalunki i reperacje śpiesznie i tanio; tamże kupuje złoto, srebro i drogie kamienie jubiler Józef Betcher, Marszałkowska 65. 448

Meble: garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna 25, stróż wskaże. 3122

Meble bardzo gustowne, garnitur czarny i orzechowy ozdobne, do jadalni umeblowanie dębowe, szafy rozbierane, łóżka, toaleta, oraz inne meble, także kolumny czarne i kandelabry, dywany, tanio do sprzedania. Marszałkowska № 26, od frontu, mieszkania № 14. 3772

Meble z pięciu pokojów do sprzedania: garnitur czarny, atłasem kryty, garnitur orzechowy, konsolki, lustra, stoliczki okrągłe ozdobne, krzesełka fantazyjne, kozetka buduarowa, ottomana, szafy do bielizny i ubrania, biurko męzkie i damskie, łóżka piękne, tualeta wytwornej roboty, kolumny, komody dwie, z jadalni umeblowanie dębowe, portjery, firanki, lampy wiszące, oprócz tego sprzęty domowe i gospodarskie, tanio do sprzedania. Bracka № 12, stróż wskaże. 3644

Fortepian Hofera, krótki, mało używany, do sprzedania. Ciepła № 2A, mieszk. 13.

Z powodu wyjazdu są do sprzedania różne meble za bardzo przystępną cenę. Senatorska № 33, mieszkania 54, stróż wskaże.

Meble: lustra wielkie salonowe, garnitur, krzesełka, garniturek fantazyjny, kolumny, kredens, stół, krzesła, szafka lustrzana, łóżka, toaleta, umywalnia, krzesła gabinetowe, biurko męzkie dębowe, biureczko damskie, tremo na kółkach, firanki, kandelabry, kwiaty do sprzedania. Sienna 3, mieszkania 4, drugi dom od Marszałkowskiej. 3812

Meble do sprzedania z 5-u pokojów, bardzo tanio. Sienna 4, Stróż wskaże. 3805

Do sprzedania całe urządzenie sklepowe, szafy, dwa kontuary, wagi, wózek dziecinny i inne sprzęty. Ul. Chmielna № 14. 3786

Maszyna do haftu z aparatem do szuttaszu, jest do sprzedania. Radna № 3, m. 18.

Do sprzedania 6 biurek dębowych za cenę bardzo nizką, u stolarza, Krakowskie-Przedmieście № 15, wprost kościoła S-go Józefa Oblubieńca (po karmelickiego). 3856

Do sprzedania tanio, dwa garnitury mebli orzechowych, w pasy pąsowe, pierwszorzędnej fabryki, z pokrowcami i kotarami i drugie zielonym rypsem kryte, tudzież kredens, stół jadalny, 6 krzeseł, biurko, biblioteczka, fotel i drobniejsze ruchomości. Chłodna № 23, mieszkania 1. 3846

Urządzenie sklepowe, jako też bufet, szafa i taca miedziana do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat № 70, w restauracji w targu. 3817.

Pinczerki ładnej rassy, z jedwabnym włosem do sprzedania. Wiadomość w kiosku róg Chmielnej i Brackiej. 3819

Palto aksamitne świeże i taca duża frażetowska za przystępną cenę do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 12B, mieszkania 12, od 2 do 5-tej. 3830

Poszukuje biletu uwalniającego od wojska. Wiadomość: Leszno № 52, m. 6. 3831

Saska porcelana, 36 talerzy, klatka piękna na papugę, żardinierki i inne przedmioty tanio. Krakowskie-Przedmieście № 7, m. 6.

Do sprzedania cukiernica srebrna, kandelabry frażetowskie. Sklep po Kondratowiczu, Nowy-Świat № 12. 3845

Meble z sześciu pokojów, całe urządzenie czarne, orzechowe, dębowe, razem lub częściowo do sprzedania, oraz lustra, regulator, trema, dywany, firanki. Twarda № 6, z frontu, 1-e piętro, mieszk. 8. 3872

Tanio do sprzedania: okrycie paryzkie, atłasowe, czarne, oraz szal francuzki. Chmielna № 11, na dole, z bramy na prawo. 3865

Fortepian krótki, z blatem, o 7-u oktawach, do sprzedania za rs. 185. Długa № 5, mieszkania 30. 3878

Do sprzedania niżej kosztu, dwa tuziny koszul damskich, webowych, strojnych i skromnych. Krucza 31, m. 11, w pracowni.

Zegar staroświecki, pozostawiony do sprzedania, za przystępną cenę. Wiadomość w owocarni w gmachu teatralnym. 3879

Do sprzedania kanapa, 4 fotele francuzkie, otoman, szeslong skórą amerykańską kryty, sofka, szafa, komoda, za nizką cenę. Ulica Śliska № 8, mieszk. 26. 3874

Z powodu żałoby, do sprzedania za pół ceny, nowa wełniana suknia Bordo, ubrana aksamitem, na osobę średniego wzrostu, dobrej tuszy. Podwal № 15, stróż wskaże, o każdej porze. 3876

Fortepiany zagraniczne są do sprzedania tamże i klawikord. Ślizka 1, m. 3. 3436

Fortepiany używane Małeckiego, Hoffera, Budynowicza i pianina. Krakowskie-Przedmieście 32.—Tarnowski. 3560

Tokarnia i suport do sprzedania. Hoża № 3, mieszkania 34. 3574

Meble i gospodarstwo z powodu wyjazdu do sprzedania za bardzo przystępną cenę, tamże suknia wełniana. Marjańska № 9, m. 1, na dole. 3528

Fortepian o 6-u oktawach, jest do sprzedania. Plac Grzybowski № 3, przy kościelu organisty. 3599

Tanio! 600 krzeseł giętych do sprzedania. Marszałkowska № 47, mieszk. 13, od 2—4.

Landszafty i święte obrazy, tanio. Długa № 10, mieszkania 48. 500

Z powodu wyjazdu, do sprzedania kompletne eleganckie kawalerskie urządzenie, z drzewa orzechowego. Wiadomość: ulica Złota № 12, mieszk 4, od 12 do $2^1/_2$. 3666

Wyżeł młody, zagranicznej rasy, do sprzedania za cenę przystępną. Wiadomość: ulica Mokotowska № 17, u stolarza. 3693

Kupuje!! fortepiany używane. Ulica Marszałkowska № 52.—Magazyn mebli. 3723

Obrazy, sztychy, porcelana saska i inne przedmioty starożytne do zbycia. Ulica Wspólna № 34c, m. 1. 3727

Fortepian sprzedaje, wynajmuje za rs. 2 Zajęcza 5, m. 18. 3729

Dobra sposobność dla urządzających zakłady kąpielowe na prowincji. Jest do sprzedania kompletne urządzenie z 20 numerów wanien, a mianowicie: z 22 wanien miedzianych, 20 sofek, tyluż krzeseł i stolików; rury miedziane i inne przybory. Wiadomość u p. Prokuratorskiego, blacharza, przy ul. Tamka № 35. 531

Bardzo tanio mopsy młode, rasy egipskiej Wspólna 34, mieszkania 15. 542

Szafy sklepowe i urządzenie gazowe do sprzedania. Wiadomość: Senatorska 25, mieszkania 12. 541

Garnitur porcelany malowanej, na 12 osób, szkło rznięte, suknia fijołkowa atłasowa, wszystko nowe. Erywańska № 5a, 3-cie piętro, zastać można od 10 do 1-ej w południe.

Trumny i wieńce metalowe, od najskromniejszych do bardzo ozdobnych, w wielkim wyborze, najtaniej sprzedaje fabryka wyrobów metalowych L. Tarnowskiego. № 4, Czysta № 4. 3660

2 maszyny, Wilsona i Singera, do sprzedania tanio. Dzielna № 23, u mechanika.

Pianino mocne, dźwięczne, do sprzedania. Hoża 18a, mieszkania 12. 488

Sklepowe szafy z bufetem, do sprzedania tanio. Marszałkowska 60. — Magazyn mebli Piechowskiego. 493

Ważna wiadomość! Wyprzedaż w mieszkaniu, jako to: ksiąg buchhalteryjnych, notesów, materjałów piśmiennych i galanterji, albumów, ramek etc. Ceny niesłychanie nizkie. Adres: Elektoralna № 5, m. 6, 2 piętro.

Fortepian czarny, krótki, o $6^1/_2$ oktawach, do sprzedania za przystępną cenę. Śliska 19, mieszkania 26. 3639

Meble, zegar antyk, sprzedaję. Grzybowska № 30, mieszkania 38, do 5-tej. 3714

Kupuję drogie kamienie, zegarki (złote), złoto i srebro, od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie. — Henryk Juwiler (jubiler). Nowy-Świat 59, obok Świętokrzyzkiej. mieszkania № 15. 523

Na raty lustra, sprzedaje fabryka zwierciadeł i ram, Maurycego Silberberga. Rymarska 6. 525

Dorożki pojedynki nowe, jedna używana i 2-e parokonne, są do sprzedania. Plac Witkowskiego № 3. 3551

Meble bardzo mało używane, tanio, garnitur orzechowy, ottomana, szeslong, kozeta, 3 napoleonki, 2 łóżka, umywalka, stół i sześć krzeseł dębowych, fotel, w magazynie mebli: Nowy-Świat róg Chmielnej, wchód od ulicy Chmielnej. 3534

---

2 słupy mahoniowe z bronzami, antic, łóżko oryginalne angielskie, z pawilonem, mosiężne i materacem sprężynowym, ottomana duża z poduszkami i wałkami w białe płótno, pozostawiono do sprzedania w magazynie mebli K. Raboug. Nowy-Świata № 60. 3558

Pończochy fil d'Ecosse i bawełniane po bardzo przystępnej cenie. Tamże przyjmają się pończochy do nadrabiania po kop. 30. Krakowskie-Przedmieście № 26, gmach uniwersytetu.—Aleksiejew. 3622

Fortepian krótki, o 7-u oktawach do sprzedania za rs. 260. Długa № 5, m. 30. 3689

Interesa handl. i majątk.

Dystrybucja zaraz do odstąpienia. Wiadomość na miejscu. Elektoralna № 5. 3641

Majątek 10½ włóki, w gub. Siedleckiej, do sprzedania, wydzierżawienia, zamiany na dom w Warszawie lub na summy hypoteczne. Bez pośrednictwa. Wiadomość: Krakow.-Przedm. № 40, mieszkania 13. 3652

Kapitał rs. 15,650 zahypotekowany na 1-m numerze hypoteki po Towarcystwie 17,300 rs., na majątku w gubernji warszawskiej, jest do odstąpienia. Wiadomość: Długa № 16, mieszkania № 3. 3732

Magle wiedeńskie, nowe, do sprzedania. Podwal № 2, wprost Senatorskiej. 3863

Do sprzedania magle, korzystne. Srebrna, róg Twardej № 2.—Osińska. 3868

Rs. 5,000 do wypożyczenia zaraz, bez pośrednictwa, na Nr 1 po Towarzystwie, na mały procent. Żelazna 20c, 1-e piętro, mieszkania 6. 3881

Folwark włók cztery, do sprzedania. Wiadomość: ulica Mokotowska 10, m. 3. 3880

Kawiarnia do sprzedania niżej kosztu, wraz z piecem cukierniczym. Grzybowska 30.

Apteka do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość: Wilcza 18, m. 4 3877

Sklep wiktuałów do sprzedania, z powodu interesów familijnych. Ogrodowa № 40. 3860

Młody człowiek mający swój sklep, prosi o pożyczkę rs. 60, w celu zaopatrzenia się w towar na święta, gwarancja pewna, procent podług uznania, adresy proszę przysłać do kantoru Kurjera, pod wyrazem Eferen. 3820

Potrzebną jest pożyczka 300 rubli, na bardzo korzystnych warunkach, z wszelką gwarancją i bezpieczeństwem na miesięcy sześć. Wiadomość w składzie pieczywa, róg ulicy Świętokrzyzkiej i Jasnej № 24. 3821

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 22. 3828

Cukiernia pierwszorzędna, egzystująca od kilkunastu lat, przy ulicy pryncypalnej z obrotem rocznym przeszło 30,000 rubli, wraz z bilardami do sprzedania w Warszawie. Oferty w cukierni Martynowskiego, róg Złotej i Wielkiej. 3835

Summa rs. 17,800, dobrze lokowana na dobrach ziemskich w gub. Warszawskiej, jest do odstąpienia lub zamiany na nieruchomość w Warszawie, albo folwark. Wiadomość: ulica Chmielna № 26, mieszkania 13, do 11-tej przed południem. 3837

Potrzeba 7,000 lub 13,000 rs. na spłatę takichże sum oddzielonych od pożyczki Towarzystwa kilkoma tysiącami rubli, lub też 21,000 na spłatę zaraz po Towarzystwie. Majątek ziemski wartości przeszło sto tysięcy rubli, w ziemi pszennej. Wiadomość u Powichrowskiego adwokata, Długa № 25. 3848

Kawiarnia do sprzedania. Wiadomość: Niecała № 12, w dystrybucji. 3853

Sklep norymberski z dystrybucją, od lat 18 egzystujący, w każdym czasie do sprzedania, ulica Chłodna № 4. 3861

Do sprzedania w Warszawie bez pośrednictwa osób trzecich posesja, przy ulicy Ludnej № 2977A. Przestrzeń ziemi około 15,000 łokci kwadratowych, z obszernemi zabudowaniami fabrycznemi, kotłem i maszyną parową, domem mieszkalnym etc. Bliższa wiadomość u Ignacego Kosackiego w Warszawie, ulica Chmielna 13a, w godzinach między 9-tą a 11 rano i 5-tą a 7-mą po połud. 367

Sklep wiktuałów i materjałów piśmiennych, przy gimnazjum żeńskiem. Wilcza 17d, do sprzedania. 505

Sklep z pieczywem, owocami i nabiałem do sprzedania z powodu słabości właścicielki. Ulica Bracka № 17. 3593

Z 4—5,000 rs. żądany wspólnik do fabrykacji artykułów tanich i codziennego użytku. Chłodna № 8, mieszkania 3, po południu od 5—7-mej. 3368

Mając gotówki rs. 20,000, można kupić dom 3-piętrowy, o 9-u oknach frontu, z takiemiż oficynami, na jednej z ulic pryncypalnych. Warunki bardzo dogodne. Bracka 4a, mieszkania 7, od godz. 10—12 w południe.

Od 1-go Kwietnia r. b. żądaną jest suma 8,000 rs., na spłacenie takiejże sumy hypotecznej. Gwarancja pewna, procent umiarkowany. Bracka 4a, mieszk. 11. 3682

Kawiarnia do sprzedania w każdym czasie, z powodu wyjazdu, w dobrym punkcie, przy samym cyrkule Ul. Chłodna 9.

Sklep mydlarski, w dobrem miejscu, z powodu wyjazdu do sprzedania, na dobrych warunkach. Złota № 20. 3720

Sklep spożywczy z dystrybucją, dobrze procentujący, do sprzedania. Świętokrzyzka, róg Szkolnej. 3706

Z powodu zmiany interesu, do sprzedania sklep wiktuałów w każdym czasie. Ulica Bednarska № 5. 3667

Krowiarnia do sprzedania z całem urządzeniem, gospodami i lokalem b. tanim. Wiadomość w kiosku, róg Alei i Nowego-Światu.

Sklep dystrybucyjno-spożywczy z galanterją, jest zaraz do sprzedania, z powodu nagłego wyjazdu. Krakowskie-Przedmieście № 58.

Kapitały w większych i mniejszych summach, potrzebne są na dobrą hypotekę miejską. Smolna № 17, miesz. 11, od 12 do 1-szej z południa. 3683

Rs. 3,000 potrzebne na pierwszy № hypotaki domu za rogatką Moskiewską, dla spłaty. Wiadomość u właściciela domu, № 243, Praga. 3680

Z powodu wyjazdu jest sklep spożywczy, z dobrym targiem, za przystępną cenę, zaraz do sprzedania. Wiadomość: Krzywe-Koło № 2/181/2, w sklepie. 3674

Sklep wiktuałpw do sprzedania i szafa do sukien za 10 rs. Mostowa № 16. 3659

Sklep z obuwiem, jest do odstąpienia w każdym czasie, z towarem lub bez i z całem urządzeniem. Wiadomość bliższa na miejscu. Ulica Twarda, domu № 16. 3124

Dom drewniany na gruncie 3,000 łokci □ do sprzedania za umówiony kapitał, na procent od takowego. Wiadomość: ulica Śliska № 25/1471, u właściciela. 3102

Dzierżawa długoletnia majorat, pod miastem handlowem, włók 5½, z inwentarzami za 4,500 rs. Wiadomość: Jerozolimska 33, mieszkania 18, lub Włocławek, Michał Kochanowicz. 2886

Sklep wiktuałów z wygodnem mieszkaniem do sprzedania. Mokotowska № 3. 3245

We wsi Mięsośni, gminy Bielawy w Łowickiem, wypuszczają się w dzierżawę w każdym czasie na lat 12 grunta, włók 8 włościanom częściowo, po włóce lub pół. Ziemia przeważnie pszenna, pośrodku rzeczka i łąki dwukośne. Z morgi po 4 r. Podatki skarbowe opłaca właściciel, a gminne dzierżawcy. Wiadomość w Warszawie, ulica Chmielna № 17, mieszkania 6, a na miejscu u ogrodnika. Kto wyszuka dzierżawców, otrzyma wynagrodzenie

---

2 place zawierające łokci 3,923 i 3,120 na Pradze do sprzedania. Wiad.: Podwal 42, mieszkania 3. 2997

Rs. 70,000 do ulokowania na domy murowane na 7½%, bez pośrednictwa. Oferty nadesłać do biura ogłoszeń, Senatorska 18, sub F. G. 519

Dystrybucja i kantor pism z mieszkaniem, zaraz lub od kwartału do sprzedania. Elektoralna 32. 3722

Dom 3-piętrowy, 6 okien frontu, o lokalach po 3 pokoje, przedpokój, kuchnia z dwoma wejściami, połączyć się dającemi na 7 pokojów, z 4-a wchodami, do sprzedania, przy Marszałkowskiej. Wiadomość u właściciela, Nowy-Świat 42. 532

Lokale.

Apartament z 8-miu pokojów, z wszelkim komfortem, na 2-giem piętrze, z widokiem na Aleje Jerozolimskie, do wynajęcia od Kwietnia. Smolna № 17, drugi dom od Nowego-Światu. 3684

Do odstąpienia od 1-go Kwietnia mieszkanie na parterze, składające się z 4 pokojów, kuchni, śpiżarni, wygódki, zlewów, wodociągów, góry i piwnicy. Cena bardzo przystępna. Marszałkowska № 8c, m. 12.

Poszukuje się pomieszczenia z całem utrzymaniem, dla młodego czecha (lat 18) przy polskiej familji, zamieszkałej w okolicach Alei Jerozolimskiej. Oferty pod lit. R. N. w kantorze tegoż pisma. 3798

---

2 pokoje z przedpokojem, kuchnią, wodociągiem i zlewem, na parterze, do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b. Nowy-Świat 55.

Suteryny obszerne i widne, z wodociągiem, odpowiednie na mieszkanie, magle, lub inne przedsiębierstwo, do wynajęcia od 1 Kwietnia. Nowy-Świat 55. 561

Lokal na pierwszem piętrze, złożony z 6-u pokojów, przedpokoju, korytarza i kuchni, zaopatrzony w wodę, gaz i wszelkie wygody gospodarskie, do wynajęcia od 1 Lipca. Graniczna № 9, wiadomość u stróża. 3882

Od 8-go Kwietnia r. b., jest do wynajęcia mieszkanie, składające się z 3 pokojów, ogrodu, kuchni, śpiżarni i piwnicy, z werendą na ogród owocowy i kwiatowy, za rs. 350 rocznie, do tego jest jeszcze pokoik nieogrzewany w bramie. Wiadomość przy ulicy Łuckiej № 4, u rządcy. 3869

Cztery pokoje, przedpokój i kuchnia, na 2-m piętrze, okna na ogród Saski, z balkonem, do wynajęcia od Wielkiej-Nocy, za rs. 475 rocznie, wodociąg, zlew, dzwonki elektryczne, mieszkanie zupełnie odświeżone. Żelazna Brama № 2. 3884

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. lokal na 2-m piętrze, składający się z 8 pokojów, przedpokoju, kuchni, pomieszczenia dla służby, z urządzeniem wodociągu, waterklozetu i kąpieli. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 52, dom Fajansa. 549

---

6 pokojów elegancko umeblowanych z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia razem lub częściowo, tamże do sprzedania rozmaite meble. Krakowskie-Przedmieście № 23, w Chambres-Garnies. 3818

Od 1-go Kwietnia r. b. przy ulicy Świętokrzyzkiej, w domu pod № 25/1334a, jest do wynajęcia mieszkanie, złożone z 5-u pokojów, kuchni, śpiżarni i piwnicy, w ogrodzie owocowo-kwiatowym i z tymże ogrodem. — Wiadomość na miejscu. 3836

Stajnia albo skład do wynajęcia. Ulica Ciepła № 4, każdego czasu. 3850

Poszukuje się pokoju kawalerskiego, z osobnem wejściem, przy familji. Adresować do kantoru Kurjera, pod lit. P. 3858

---

2 pokoje z przedpokojem, t. j. salonik i sypialnia, ładnie umeblowane, są zaraz lub od 1-go do wynajęcia za nizką cenę. Może być z kuchnią, lub z życiem i usługą. Chmielna № 35, pierwsze piętro. stróż wskaże.

Lokal z gazowem oświetleniem, zdatny na restaurację lub fabrykę, składający się z obszernych pokojów, sklepem rozległym, ogrodem, werendą i lodownią, do wynajęcia od każdego czasu przy ulicy Siennej № 4B, drugi dom od Twardej. Wiadomość na miejscu.

Z powodu przekształcenia interesu, duży, piękny sklep, wytwornie urządzony, w najlepszym punkcie, do odstąpienia. Oferty w kantorze Kurjera, pod lit. S. R. 3525

Pomieszczenie dla panny przyzwoitej, pracującej za domem, przy porządnej rodzinie, za rs. 5. Przejazd, w sklepie p. Nowakowskiej.

Sklep z pokojem i piwnicą, do wynajęcia od 1-go Lipca, przy ulicy Miodowej № 16. Wiadomość u rządcy domu. 3704

Mieszkania dwa do wynajęcia, złożone z pięciu i czterech pokojów, oraz dwa pokoje i sklep z salą, przy środku miasta. Windomość na miejscu, Wielka № 13, u rządcy. 3709

Potrzebne jest od 1 Lipca, mieszkanie z dwóch lub trzech pokojów i kuchni, suchych i przy ogrodzie, do którego wolnoby uczęszczać. Reflektanci raczą składać adresy pod lit. B. M. w biurze ogłoszeń, Senatorska № 18. 538

Zaraz do wynajęcia mieszkanie suche i ciepłe, złożone z pięciu pokojów, przedpokoju, pasażu, dużej kuchni, śpiżarni, wygódki, góry i piwnicy, z wodociągiem i zlewem, na 2-m piętrze, od frontu. Zielna № 15. wiadomość u właściciela domu. 539

Z powodu wyjazdu pokój jest zaraz do wynajęcia, suchy i ciepły, umeblowany, ze wspólnym przedpokojem i usługą. Próżna № 3.

---

80 pokoi do najęcia od Lipca w całości lub częściami, na hotel, biuro zarządu, szkołę, lub zakład przemysłowy. Piękna 23.

Do wynajęcia warsztaty, obszerne budynki fabryczne, lokale, stajnie, wozownie, składy. Sienna № 6a, za Żelazną 1-szy dom.

---

2 pokoje z balkonem, od ogródka, przedpokój, kuchnia z wodociągiem i zlewem, na 2-m piętrze, w oficynie, wraz z piwnicą i górą wspólną do wynajęcia od 8 Marca r. b., za rubli 192 rocznie; podobnež lokale na 1-m piętrze w tejże samej cenie, a na 3-m piętrze rubli 168 rocznie, są do wynajęcia od dnia 8 Kwietnia r. b., przy ulicy Złotej № 21, w blizkości Marszałkowskiej. 2820

Lokal do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. przy ulicy Instytutowej № 6, składający się z 6 pokojów, przedpokoju, kuchni, 2 piwnic, 2 komórek, stajni i wozowni, z wodociągiem i zlewem, z balkonem od frontu, na 1-m piętrze. Cena rs. 1,150. Obejrzeć można od godziny 12—5, mieszkania № 4. 2661

Dwa pokoje duże, kuchnia, przedpokój, z widokiem na ogród, na 1-m piętrze, do wynajęcia od Wielkiej-Nocy, rs. 160 rocznie. Chmielna № 53/1550a. 3634

---

3 pokoje, przedpokój i kuchnia, 2-gie piętro, front, do wynajęcia od 8-go Kwietnia rocznie rs. 280. Tamka № 8. 3418

---

2 pokoje umeblowane do wynajęcia, od frontu, na 2-m piętrze. Ul. Świetokrzyzka № 14, mieszkania 5. 3561

Do wynajęcia pokój przy familji, z usługą, samowarem i z meblami, za 8 rs. miesięcznie zaraz, lub od 1 Kwietnia 1885 r. Żurawia 12a, mieszkania 12. 3566

Różne lokale fabryczne są do wynajęcia tanio, Nowo-Wielka № 5, przy Hożej. Wiadomość na miejscu, lub w składzie mebli giętych, Marszałkowska 77. 435

Poszukuje się od 1-go Lipca mieszkania parterowego na suterynach, składającego się z 4-ch lub 5-ciu pokojów, kuchni i z wszelkiemi domowemi wygodami, w okolicach Marszałkowskiej, niedaleko kolei Wiedeńskiej. Wiadomość proszę nadesłać: Ulica Wspólna № 11a, m. 11. 3670

Doniesienia rozmaite.

Ojciec rodziny pozostający bez żadnego środka do życia, a nawet dzieci do szkoły nie chodzą już trzeci miesiąc, z powodu, że nie mają obuwia, posiadając dobre świadectwa rekomendacyjne, upraszam o udzielenie mi miejsca jako oficjaliście. Zastosuje się do każdego zatrudnienia, abym mógł utrzymać żonę i dzieci. Będąc w tak smutnem położeniu zanoszę prośbę o pracę. Adres: ulica Zajęcza, domu № 3, mi[illegible] № 34. 563

Najtaniej, prędko w[illegible]za suknie, okrycia, kapelusze, podług paryzkich żurnali.— Magazyn mód Michaliny. Miodowa 2. 106

Przyjmuje do plisowania różne fałdy stojące maszynowe, po cenie bardzo nizkiej, oraz sprzedaje gotowe maszyny. Elektoralna № 14, mieszk. 9, dom obok św. Ducha. 3632

Garniturki dla chłopczyków gotowe i do roboty przyjmuje się. Senatorska 27, mieszkania 9. 251

Materjały apteczne i farby, poleca skład Ksawerego Nickiego. Plac św. Aleksandra № 3. 3875

Wszelkie przybory do podróży, konnej jazdy i polowania. Płaszcze angielskie, nieprzemakalne, kurtki i spodnie skórzane. Poduszki, poleca T. L. Breymeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 474

Przyjmuję wszelką bieliznę do szycia. Pańska № 32. mieszk. 12. 535

Garnitur mebli za bezcen, nowego fasonu, z powodu wyjazdu do sprzedania i 3 pokoje do wynajęcia. Chmielna № 35, u stróża.

Do Instytutu Szczepienia Ospy ochronnej (krowianki) Dra Mączewskiego, potrzebne są cielęta, zdatne do szczepienia ospy, najlepiej z pozostawionych na chowanie. Bliższa wiadomość w mieszkaniu Dra Mączewskiego, przy ulicy Erywańskiej № 4a, od 4 do 6 po poł.

Litewska wędlina, masło świeże i solone. Tamże do odnajęcia lokal z 3 lub 4-ch pokojów. Smolna № 1a, mieszk. 7, 3839

Ostrzeżenie. Dwa weksle po rs. 500, płatne 2 i 4 Lutego 1884 r., wystawione przez M. Tenenbauma i S. A. Goldflama in blanco, lub na zlecenie moje, a przezemnie żyrowane, zagubione lub skradzione zostały. Ostrzegam aby nikt takowych nie nabywał, gdyż stosowne kroki poczynione zostały. P. Essigmann, Przechodnia № 6. 3824

Od 1-go Kwietnia są do wynajęcia rozmaite mieszkania, przytem jest do sprzedania pianino fabryki berlińskiej, sztachety żelazne bardzo ładne, kamieni brukowych 6 sążni i gliny zduńskiej około 120 fur. Wiadomość: ulica Mokotowska № 5, u właściciela domu. 3838

Akuszerka A. J. przyjmuje osoby spodziewające się słabości lub przyjezdne na kurację, w osobnych pokojach. Nowy-Świat № 56.

Akuszerka P. Medalis, przyjmuje osoby przybyłe na kurację lub na słabość, z umieszczeniem dziecka. Pokoiki osobne, wygody wszelkie. Dyskrecja zapewnia się. Nowy-Świat № 2. w Warszawie. 3549

U akuszerki O. Gumińskiej jest pokój osobny, dla osób spodziewających się słabości. Cena umiarkowana. Szpitalna № 2, mieszkania 14. 3887

U akuszerki A. M., przy ulicy Elektoralnej № 20 są pokoje, dla osób spodziewających się słabości, za umiarkowaną cenę, z umieszczeniem dziecka. 3886

Mamki ze świeżym pokarmem. Śliska 32, róg Komitetowej. Akuszerka Kondratowicz.

Kobieta, którаby chciała pośredniczyć przy zawarciu małżeństwa, zechce złożyć adres w kantorze Kurjera pod R. 12. 3885

Mamka młoda ze świeżym pokarmem, bez długu, w domu prywatnym. Ulica Złota № 12, mieszkania 1. 3834

Mamki wiejskie są u akuszerki. Ulica Pańska № 19. 3614

Przybłąkała się pudlica czarna, łysina, piersi, końce przednich łap i koniec ogona białe, łapy podstrzyżone. Właściciel zechce się zgłosić na Wspólną № 8, do Gadomskiego.

W drukarni Kurjera [illegible].—Plac Teatralny Nr 475c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 28 Февраля (12 Марта) 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca [illegible].